



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

W cztery dni dookoła świata
| s. 5



Tu na razie jest ściernisko...
| s. 6



W leśnym parku niespodzianek
| s. 7



Patriota tylko chwali?...

PROBLEM: „Ewa Farna zniechęca do Polski”, „Gwiazda szydzi z Polski!” – takie tytuły pojawiły się ostatnio w polskim internecie i prasie. Poszło tylko o to, że młoda wokalistka skrytykowała w wywiadzie dla jednej z czeskich telewizji stan dróg w Polsce. Ale my, nie tylko na Zaolziu, wiemy doskonale, że Ewa jest polską patriotką, co udowodniła w wielu wywiadach dla polskich i czeskich mediów. A patriotyzm polega nie tylko na chwaleńcu.

W wywiadzie, którego fragmenty zamieściły też polskie media, Ewa nie ukrywa, że wyjazdy do Polski są dla niej mordęgą ze względu na stan polskiej infrastruktury. Z powodu okropnych dróg. – Teraz odjeżdżamy z kapelą zazwyczaj z Pragi, więc dzięki Bogu możemy jechać przez Niemcy – powiedziała i przekonywała, że do Polski najlepiej wybrać się... samolotem.

Na komentarz nie trzeba było długo czekać. „Ma rację, ale o Polsce tak nie powinna mówić!” lub „W zasadzie drogi są bardzo złe, ale to nie powód, żeby zagranicznym sąsiadom

obrzydzać naszą piękną i kochaną Polskę, która zresztą jest jej ojczyzną...”

A więc jak? Patriotą, człowiekiem kochającym swoją ojczyznę, można być tylko ją chwaliąc?

– Na pewno tak nie jest – odpowiada na to pytanie wiceprezes Kongresu Polaków, Bogusław Chwajol. – A zwłaszcza, gdy ktoś z Zaolzia krytykuje stan dróg. Rzeczywiście pozostawia wiele do życzenia. Może poza autostradami budowanymi na zachodzie Polski. A jeśli jest coś złego, należy na to zwracać uwagę. Bo tylko wtedy coś można naprawić.

Podobnie uważa prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Jan Ryłko. – Jeśli dziewczyna zwróciła uwagę na problem, to dlaczego krytykować ją, a nie odpowiedzialne za ten stan instytucje? – pyta Ryłko. – Jeśli zaś chodzi o patriotyzm, miłość do ojczyzny, to uważam, że dobry patriota powinien zwracać uwagę na niedostatki, które widzi. Muszę też powiedzieć, że dobrze śledzę to, co w Polsce się dzieje, i wydaje mi się, że wielu ludzi ma „pełną gębę patriotyzmu”, a w rzeczywistości chodzi im wyłącznie o partyjne lub prywatne

interesy. A niektóre wypowiedzi o tym, że ktoś nie jest patriotą, bo coś krytykuje, świadczą o ich autorach: to samozwańcy narcystyczni inkwizytorzy – podkreśla Ryłko.

– Zawsze będę stała po stronie mądrego patriotyzmu, odwagi mówienia prawdy, a nawet surowego odsądzania naszych narodowych wad, ponieważ tylko tak możemy się rozwijać – uważa Ewa Gołębiowska, dyrektor Zamku Cieszyn. – Wyłącznie chwalenie może być nawet w pewnym sensie niebezpieczne, bo w nim ginie możliwość poprawiania błędów. **ciąg dalszy na str. 2**

ZDARZYŁO SIĘ

ZACZYNA SIĘ OD PIOTRÓWKI

Niewielka rzeczka w Zebrzydowicach zawsze pierwsza przekracza stany ostrzegawcze i alarmowe, gdy tylko nieco dłużej pada deszcz. Tak też stało się wczoraj rano. Przepływ wody zwiększył się jednak inne rzeki regionu.



Fot. www.ox.pl

Wczoraj o godzinie 9.00 Piotrówka miała 260 cm, czyli o 60 cm przekroczyła stan alarmowy.

W stan gotowości postawiono gminne służby kryzysowe. W Urzędzie Gminy można było zgłaszać potrzeby w zakresie zabezpieczenia posesji workami z piaskiem.

– Na razie woda jest w korycie, walczymy tylko z tą spływającą z dróg, z przydrożnych rowów melioracyjnych, układamy więc worki z piaskiem, by woda nie dostała się do piwnic, garażów czy też pomieszczeń gospodarczych. Patrzymy na prognozy pogody, które na szczęście są dosyć optymistyczne – mówił wczoraj wójt Zebrzydowic, Andrzej Kondziółka.

Wysokie stany wód zanotowano także na Wiśle w Skoczowie, tutaj stan ostrzegawczy przekroczony był o 30 cm, podobnie w Ustroniu. Olza w Cieszynie płynęła równo ze stanem ostrzegawczym. (www.ox.pl)

POGODA

sobota

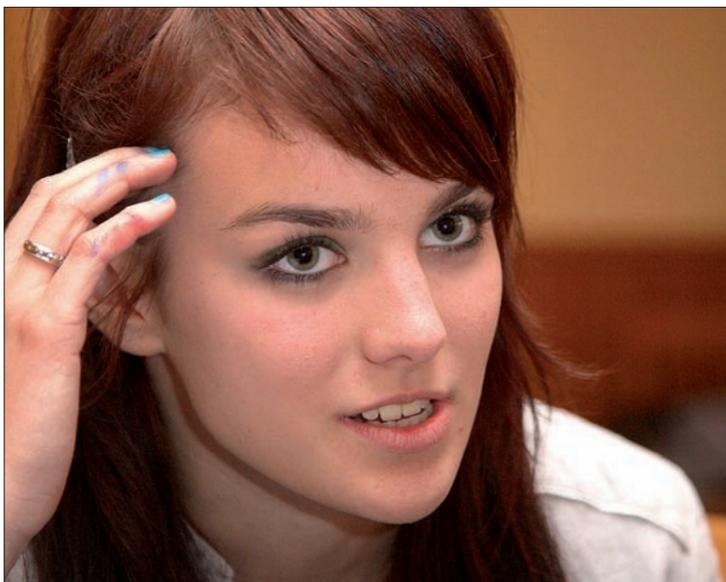


dzień: 17 do 21 °C
noc: 11 do 7 °C
wiatr: 2-5 m/s

niedziela
poniedziałek



dzień: 16 do 20 °C
noc: 12 do 8 °C
wiatr: 2-6 m/s



Ewa Farna

Fot. MAREK SANTARIUS

REKLAMA

złot 2011

PIOTR NALEPA
BREAKOUT TOUR

CHARLIE STRAIGHT
BLUES COMPANY
DJ MLYNEK

WĘDRYNIA | VENDRYNÉ
30. 7. 2011
OD 17.00

CL-453

REKLAMA

VITALITY Slezsko, s.r.o.
Ośrodki sportowe dla dużych i małych

Chłopcy i dziewczęta, zamiast się nudzić bądźcie z nami aktywni!

OBOZY WAKACYJNE
w naszych ośrodkach

- Obóz golfowo-sportowy
- Obóz przy koniach z programem dziennym
- Obóz angielsko-sportowy
- Tenisowy obóz sportowy
- Sportowo-komputerowo dla nastolatków

Bliższe informacje:
Michaela Samcová
email: michaela.samcova@vitalityslezsko.cz
mob.: +420 731 444 853

WIĘCEJ
znajdziecie na www.VITALITYSLEZSKO.cz

CL-012

Gmina Stonawa
oraz Stonawska
Parafia
Rzymskokatolicka
zapraszają na

Odpust Stonawski

sobota 23. 7. 2011

17.00 – Kościół pw. św. Marii Magdaleny, Pierwsza Uroczysta Wigilijna Msza Św. (polsko- czeska). 14.00-18.00 – Boisko sportowe, Międzynarodowy turniej w piłce nożnej o puchar wójta Stonawy. 18.00 – Zawody w koszeniu trawy kosą i kosiarką żyłkową.

niedziela 24. 7. 2011

8.00 – Kościół pw. św. Marii Magdaleny, Kapela górnicza, Msza Św. (czeska). 10.00 Uroczysta Suma Odpustowa. 16.00 Koncert Kwintetu Orkiestry Dętej Straży Pałacowej oraz Policji RC. 9.00 i 15.45 – Park PZKO, Kapela B band. 14.00 – Mażoretki DIXI i Kapela Górnicza Kop. Darków. 20.00 Dyskoteka. 22.00 Pokaz sztucznych ogni. LUNAPARK.

CL-435



Do Senatu na rowerach

Już za tydzień, w piątek 29 lipca, grupa senatorów wyruszy na posiedzenie Wyższej Izby Parlamentu RC na... rowerach. Pomysłodawcą całej akcji jest senator Petr Gawlas (ČSSD) z Jabłonkowa, a z nim wyjadą jego koledzy partyjni: Petr Vicha i Jozef Regec.

Wystartują w piątek rano przed trzynieckim Domem Kultury „Trisia”, a do Pragi dotrą w sobotę, po pokonaniu na rowerze 430 kilometrów.

– Obiecał do nas dołączyć także senator Václav Koukal z KDU-ČSL, a po drodze może dołączyć inni – powiedział nam senator Gawlas.

Dodał, że celem tej inicjatywy jest sprawdzenie stanu dróg w RC oraz zwrócenie uwagi na problemy związane z budową drogi ekspresowej I/11. – Chcemy też dać przykład młodym ludziom, żeby nie siedzieli tylko przy komputerach, ale zajęli się także sportem – podkreślił Gawlas. (kor)

Na Stecówce spotkają się gajdosze

Istebna-Stecówka będzie dzisiaj rozbrzmiewać ludową muzyką. O godz. 15.00 rozpoczną się tam X Międzynarodowe Spotkania Gajdoszy i Dudziarzy. Otworzy je o godz. 15.00 msza święta w miejscowym kościele w oprawie muzycznej muzykantów góralskich. Później zaś będzie można podziwiać korowód gajdoszy, a przede wszystkim muzykantów na koncercie.

Na scenie zaprezentują się: bracia Byrtkowie z Pewli na Żywiecczyźnie, Jan Karpień Bułeczka z Podhala, Lubo Tatarka ze Slovenskej Lupči, Otmar Kantor z Jabłonkowa, „Fickowo Pokusa” z Żywiecczyzny, „Wałasi” z Istebnej z Andrzejem Niedobą z Mostów koło Jabłonkowa, Monika i Rafał Wałachowie z Jaworzynki oraz Stanisław Suszka z Koniakowa. Program poprowadzi Andrzej Niedoba. Wieczór zakończy wspólny koncert muzykantów i zabawa.

Jak poinformował nas Józef Michałek, sekretarz zarządu Oddziału Górali Śląskich Związku Podhalań, imprezie towarzyszy wystawa poświęcona gajdom i beskidzkim gajdoszom przygotowana przez Zbigniewa Wałacha w ramach stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. (kor)

»Polacy na Zaolziu« od sierpnia w Żywocicach

Przygotowana wspólnie przez Kongres Polaków w Republice Czeskiej oraz Muzeum Ziemi Cieszyńskiej wystawa „Polacy na Zaolziu” przeprowadza się do Muzeum Tragedii Żywocickiej w Hawierzowie-Żywocicach. Przypomnijmy, że jej pierwsza odsłona miała miejsce pod koniec ubiegłego roku w Karwinie, gdzie w tutejszym muzeum ekspozycję można było oglądać do połowy kwietnia br.

Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków, wyraził wtedy nadzieję, iż wystawa ta nabierze niebanalnego znaczenia zwłaszcza w chwili, gdy zaczną ją odwiedzać uczniowie czeskich szkół.

– Szkoda, że członkowie społeczności większościowej wiedzą niewiele nie tylko o historii Polaków na Zaolziu, ale także o ich współczesności. W poprawie tego stanu pomoc powinna także ta wystawa – uzupełnił wypowiedź Szymeczka Zbyszek Ondręka, dyrektor Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. Czy cel ten udało się w Karwinie osiągnąć – to zagadnienie do poruszenia w innym artykule. Obecnie okazja do zapoznania się z najnowszą historią Polaków mieszkających między Boguminem a Mostami koło Jabłonkowa nadarza się mieszkańcom Hawierzowa i okolic oraz uczniom tutejszych szkół.

Autorami ekspozycji są historycy – Stanisław Zahradnik oraz Marian Steffek. Na 30 planszach zaprezentowali oni życie polskiej mniejszości narodowej w obecnej czeskiej części Śląska Cieszyńskiego w latach 1920-2010. Szczególnie starano się podkreślić bogate formy życia kulturalnego i społecznego Polaków od wieków związanych z tym regionem. Przedstawiono m.in. polskie organizacje społeczne, szkolnictwo, czasopiśmiennictwo, osiągnięcia wydawnicze czy też wybitne osobistości. Wszelkie materiały pochodzą z zbiorów Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków w RC, z archiwum PZKO, ze zbiorów prywatnych, zaś współczesne zdjęcia pozyskano z redakcji „Głosu Ludu” i



Na 30 planszach przedstawiono życie polskiej mniejszości narodowej na Zaolziu w latach 1920-2010.

„Zwrotu”. Osobne gabloty przygotowało Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. Uroczyste otwarcie ekspozycji w Muzeum Tragedii Żywocickiej odbędzie się 2 sierpnia o godz. 17.00. Od 3 sierpnia oglądać będzie ją można w godzinach otwarcia placówki, a

więc od poniedziałku do piątku od 8.00 do 12.00 i od 12.30 do 16.00. Wystawa „Polacy na Zaolziu” po zostanie w Hawierzowie-Żywocicach przez niemal rok, jej zakończenie zaplanowano bowiem dopiero na 15 lipca 2012 r. (wib)

Patriota tylko chwali?...

Dokończenie ze str. 1

Ważne jest to, żeby mieć odwagę krytycznego myślenia. Musimy rozmawiać poważnie, jako dorośli ludzie. Tylko tak możemy być dobrymi patriotami. Bo tylko krytyczne myślenie może podnosić jakość życia w Polsce – dodała Gołębiowska.

Prozaik i publicysta Kazimierz Jaworski też uważa, że mówiąc o patriotyzmie, należy stawiać na krytyczne myślenie. – Zarówno Polska, jak i Republika Czeska, w

której mieszkamy, to nie tylko plusy, ale też sporo minusów, na które trzeba zwracać uwagę – podkreśla. – Czytam ostatnio, na przykład, wiele książek o odkrywanych dopiero teraz wydarzeniach z czasów II wojny światowej lub tuż powojennych, często makabrycznych. Okazuje się, że oprócz chlubnych momentów, takich jak ruch oporu w Polsce lub Czechach, były też sprawy, za które powinniśmy się wstydić. Ale przede wszystkim musimy się do tych błędów przyznać. Trzeba sobie

uświadomić jedno: patriota potrafi się przyznać do błędów. Natomiast nigdy się do nich nie przyzna nacjonalista...

A tak na marginesie: wśród komentarzy pojawiły się ponownie teksty wysmiewające czeski język („ale ten czeski to wiochowy język, hahaha...”) lub radzące Ewie: „Jak jej coś nie pasuje w Polsce to niech się wyprowadzi do tych swoich Czech” (pisownia oryginalna). Ale cóż, i takie mogą być oblicza „patriotyzmu”... JACEK SIKORA

CYTAT DNIA

– Polska jest zawiedziona tym, że w ciągu dwudziestu lat Litwa nie rozwiązała żadnego problemu zgłaszanego przez mniejszość polską – powiedział w wywiadzie dla dziennika „Lietuvos Rytas” szef polskiego MSZ, Radosław Sikorski. Do nierozstrzygniętych problemów minister zaliczył zwrot ziemi na Wileńszczyźnie, którą w większości zamieszkują Polacy, pisownię nazwisk polskich i możliwość używania na Wileńszczyźnie tablic z nazwami ulic i miejscowości w dwóch językach: litewskim i polskim. (kor)



Dobrze, że zaoszczędziłaś na sól!
BRONISŁAW LIBERDA

Energetyczne posiedzenie

Przed wszystkim zagadnieniami związanymi z energią zajmowali się na środowym posiedzeniu hawierzowscy radni. Postanowili, że w 2012 r. miasto dokona centralnego zakupu energii elektrycznej dla magistratu oraz wszystkich miejskich organizacji. – Łącznie nasze miasto posiada 1400 miejsc odbioru energii elektrycznej. Dzięki takiemu posunięciu możliwe będzie wynegocjowanie korzystniejszych cen – tłumaczy Eva Wojnarová, rzeczniczka Urzędu Miasta. W 2010 r. miejskie organizacje zużyły łącznie 11 tysięcy megawatogodzin energii, płacąc za to 39 milionów koron. – O spo-

sobie wyłonienia dostawcy energii zdecyduje w najbliższym czasie ścisłe kierownictwo miasta – informuje Wojnarová.

W związku z niedawnymi wydarzeniami w Japonii oraz pochodzącymi z Niemiec zapowiedziami o stopniowym wycofywaniu się z energetyki jądrowej, nieoficjalnie mówi się już o przyszłorocznych 10- lub 15-procentowych podwyżkach cen prądu przez Spółkę ČEZ. Mimo to miasto nie wyraziło zgody na budowę nowego źródła energii w Suchej Średniej. Zakład, który prąd i ciepło dostarczał miał przez okragły rok, powstać miał z inicjatywy spółki Gascontrol Plast

a.s. – Negatywna opinia radnych wynika głównie z faktu, iż w razie powstania tego rodzaju zakładu doszłoby do kolejnego pogorszenia stanu powietrza w Hawierzowie, które i tak należy do mocno zanieczyszczonych – przekonuje rzeczniczka magistratu. Oprócz emisji tlenu azotu i tlenu węgla na niekorzyść projektu przemawiała także jego lokalizacja, tuż przy osiedlu domków rodzinnych oraz w okolicy powstającego centrum handlowego. – Decyzja została odesłana także do urzędu wojewódzkiego, który prosił władze Hawierzowa o wydanie opinii w tej sprawie – dodaje Eva Wojnarová. (wib)

felieton



SPOTKANIE NA GIROWEJ, CZYLI GÓRA Z GÓRĄ...

WŁADYSŁAWA MAGIERA

Góra z górą się nie zejdzie, ale człowiek z człowiekiem może się zawsze spotkać. O tej prawdzie przekonałam się, kiedy w upalną niedzielę wybrał się z mężem na Girową. Wędrowaliśmy od strony Bukowca. Spotkałyśmy dwie panie, które też szły czerwonym szlakiem. Starsza z kobiet rozpoczęła rozmowę i – od słowa do słowa – okazało się, że już się kiedyś spotkałyśmy, byłyśmy razem na wiosennym spotkaniu kobiet w Nawsiu. Moją rozmówczynią była pani Waszutowa. No cóż, cztery osoby na szlaku i jeszcze spotyka się kogoś, kogo miało się już okazję

wcześniej zobaczyć... Rozmawiając, pokonałyśmy spory kawałek drogi i wtedy przypomniałam sobie inną rozmowę. Siedzieliśmy na rozpalonym słońcem ryneczku Olsztyna na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Zadzwonił telefon i usłyszałam wiele dobrych słów. Gdyby dzwonił ktoś z przyjaciół czy rodziny nie byłoby w tym nic dziwnego, ale rozmawiałam ze znajomą osobą, która bynajmniej nie była zobowiązana zajmować się moimi sprawami. Jest jednak bardzo przyjemnie człowiekowi, kiedy słyszy, że ktoś myśli, że się martwi, że chce pomóc. Czy na

tym właśnie nie polega nasze człowieczeństwo?

Rozmowa, już kiedyś o tym pisałam, wyróżnia nas na tle innych istot. Potrafi zdziałać cuda, ale też potrafi zniszczyć. Język nas niejako stwarza. Mówimy słowami, które zblizają nasze światy gestem szacunku i wzajemnego zrozumienia: człowieka i człowieka. Z drugiej strony rozmowa może też jednak tworzyć pogardę dla drugiego człowieka, manipulować nami, dyskryminować. W języku czai się przemoc zdolna nawet do ucieśnienia. Trzeba się nim bardzo odpowiedzialnie posługiwać, nie

wszyscy zdajemy sobie sprawę z niebezpieczeństw, jakie niesie niewłaściwe używanie słów. Jest również w języku nadzieja na opór przeciw niegodziwości ludzi i rzeczywistości. Język ma wielką moc ocalenia, daje siłę do pozytywnych przeobrażeń relacji międzyludzkich nawet w najtrudniejszych warunkach. Bywa też narzędziem oporu wobec przemocy, narzuconych na siłę regulacji prawnych. Jawny lub zakodowany może być bronią przeciwko złu i agresji, by w końcu stać się ubraną w słowa nadzieją na afirmację świata. Tylko poprzez język można uczyć tolerancji,

szacunku dla innych. W najtragiczniejszych życiowych sytuacjach nie przestajemy przecież używać języka. Słowo ma moc tworzenia, ale i niszczenia człowieka oraz rzeczywistości. Język jest darem, ale może także stać się przekleństwem.

Lubię mówić, wiele mówię, zawsze tak było. Kiedyś z racji zawodu, a dzisiaj w różnych sytuacjach, choćby jako przewodniczka, kiedy oprowadzam wycieczki. Czy mówię odpowiedzialnie? Nie wiem, może z wiekiem człowiek bardziej się stara, ale jak to wychodzi, mogą ocenić słuchacze...

freak show



ZAP, CZYLI ZAOLZIAŃSKA AGENCJA PRASOWA

DAREK JEDZOK, blog.jedzok.com

Po wnikliwej analizie sytuacji stwierdziłem, że na rynku medialnym brakuje agencji prasowej zajmującej się problemami i wydarzeniami z Czech i Polski. Przedstawiam więc pierwszą garść doniesień ZAP-u, czyli Zaolziańskiej Agencji Prasowej, jednoosobowej instytucji, która ma na celu wypełnienie tej luki. Jakikolwiek podobieństwo do rzeczywistych osób i wydarzeń jest celowe i złośliwe jak stary kocur.

* Polski rząd rozważa zbudowanie nad Bałtykiem pola z elektrowniami wiatrowymi jako koncepcji tańszej i bardziej wydajnej od elektrowni atomowej. Wiatraki staną na trasie regularnych migracji ptaków, dzięki czemu nadmorska kuchnia zostanie poszerzona o hamburgery z szatkowanego mięsa jemioluszek i gawronów.

* Prezes Asocjacji Profesjonalnych Klaunów i Komików Estradowych odparł zarzuty defraudacji funduszy jako „śmieszne i niepoważne”.

* Czeski rząd nadal stara się obniżyć deficyt budżetowy. Po tym, jak podwoił wynagrodzenia wszystkich ministrów w celu zwiększenia ich motywacji do walki z problemem, w przyszłym miesiącu wprowadzi nową ustawę umożliwiającą dzieciom pracę w kopalniach głębinowych.

* Związek Dietetyków, organizacja zajmująca się promowaniem zasad zdrowego żywienia, po licznych protestach zdejmie wszystkie billboardy z kontrowersyjnym hasłem „jeszcze Polska nie zginęła, póki musli jemy”.

* Po opublikowaniu katastrofalnych wyników tegorocznej matury rozpoczęła się dyskusja na temat

zbyt wymagających standardów, które znacząco przewyższają możliwości uczniów. W przyszłym roku matura z matematyki ograniczona zostanie do liczenia na palcach.

* Václav Klaus oficjalnie potwierdził, że zamierza zakończyć cykl wykładów na temat Unii Europejskiej, globalnego ocieplenia i filozofii gry w tenisa. We wrześniu przyjęty zostanie jako główny ekspert lotniczy w zespole ds. katastrofy smoleńskiej.

* Dziewiętnastoletnia Julia Kowalewska, tegoroczna miss osób chorych na depresję, powiedziała w pierwszym oficjalnym wywiadzie, że nie cieszy się z wygranej.

* Po wydaniu zezwolenia na odstrzał ptaków drapieżnych nad Jaworowym zestrzelonych zostało pięciu parolotniarzy.

JAK TO KIEJSI BYWAŁO

O ślubach

Dzisiaj będzie o ślubach. O wiesielach niewiele, bo każdy wiesielowół po swoim. Każdy dobrze pamięta swój ślub, a jakby chciał zapomnieć, to mu zarzeka w chałupie przypominom. Wiele ludzi ślubowało przed naszym ołtarzem? Strasznie mocka. Sóm całe ksiyngi spisane kiery skieróm sie pobroł i kiery ksiónc im dowoł ślub. Do ślubu sie rychtowali dość długo, bo to przeca na całe życie. Oblyczke se dobrze przemyślel, aby wszyscy gryfnie wyglóndali. Były śluby cichutki i paradne. Starzi ludzie opowiadali o nejszumniejszych ślubie na Wyszni Brónie. Wydowoł swojóm drugóm cere ks. Gustaw Kłapsia za burmistrza Cieszyna – Demela. Łod fary aż do kościoła położyli długi tepich, a małe dzioluski pieknie obleczóno, ciepały młodym pod nogi kwioteczka. Były kolasy, karoce, wszelki parady nie do opowiedzynio, jyny to nie był richtig ślub, jyny błogosławiyństwo ojcowski. Ślub prowdziwy był w katolickim kościele, a całe wiesieli w domu u Dymłów – kaj je dzisio Museum. Snoci nieskorzi inszy Demel ożynił sie z ceróm ks. Żlika. Jeji pómnik je na naszym cmyntorzu.

Moc ślubów zech nie oglóndała, ale jedyn: „Co to był za ślub”. To ślub Janeczki Marcinkowej. Auta, wiesielowi w smokingach, paniczki w szumnych szatach i kłobukach. Były trzy druzki z druzbami. Żynich feszny, wysoki panocze, a przy nim w welónie młodziutko, śliczno, jakby z nieba sfrunęła – Janeczka. Pamiętóm tesz ślub ks. A. Gerwina z rehtorkóm Wandóm Wałaski, ceróm derektora Szkoły Wydziałowej. W kościele było ogromnie moc ludzi. Stowali asz na ławkach by widzieć młodych. Jo zech sie nigdzi nie docisła i nie widziałach ani żynicha, ani młoduhy. Słyszalach jak ludzie szeptali: „To je Bodo z filmu – ni Bodo, jyny Walentino”.

Miałach isto 5 roków jak mie wzyli łojcowie na wiesieli na dziedzinie. Żynił sie mój ujec. Jechalismsy kolasóm naprzód do starki na Samłowiec. Tam już byli wszyscy wiesielowi od żynicha. Było śpiywani, żynich zostól pożegnan, wszyscy płakali, a nejwyncyj starka. Potym wszyscy wiesielowi jechali do Zamarsk po młoduhy. Strasznie zech sie wystraszyła jak tam były dwyrze zawrzite i choć burzili i wołali – dłożo do cha-

łupy żodnego nie puścili. Jo tymu nie rozumiał, że aż tak było trzeba pytać młodyche do ślubu. Jak nas uścili, to w izbie były narychtowane kołocze na stołach, była tam mało druzka z wińcym na głowie, kuzynka Hanka jako wielko druzka z rużowym wińcym, a młoduha z biółym. Wszystkie baby były w sukniach i kabotkach. Śpiywali my isto „Ojcowski dóm”, pobłogosławili młodych i jechalimsy do kościoła. Przed ołtarzem stanyli młodzi, za nimi druzbowie, a wedle starostowie. Jak my szli ku ołtorzu to grały organy, a potym z kancyńoła Heczki śpiywali my pieśniczki: „Idźcie do ołtarza w Panu połączeni”, „Hojnie swych obdarza...”, a po ślubie „Wszyscy co składają...”.

Po ślubie wszyscy jechali kolasami do gospody na muzyke, a gościna była wieczór dóma. Roztomajcie to przy ślubach bywało. Moja przyjaćółka mówiła mi, jak to ks. Michejda dozdził krzyżyczek zawieszony na jej karku i zaroz zaczón mówić o krzyżach na każdej życiowej cescie. Żodyn ich nie ominie. Prawiła tez, że wiela razy w żywocie musiała se na ty słowa spómnieć. Małżynstwo to je twardo szkoła. Fórt sie trzeba uczyć nie jyny miłości, ale i cyrpliwości, pokory, pilności, przebaczenia, ofiarności, szacunku i wiela inszych przidajnych wiecy. Dobrze jest tesz mieć od poczóntku w chałupie na stole Bible. Niech se leży jak to downi u wanielików bywało. I dobrze jest czynsto do ni zaglónać i czytać, żeby nie przepać w tej Bożej życiowej szkole. Mój szwagier, przy ślubie wraził tak nieszykownie rynke do kapsy, że wypadła mu szrajtofla (portmonetka), a było prawie cicho, tóż było słychać jak kulały sie srybrzaki.

Ros szwoczka zapomniała wyjónć szpyndliki ze sukni młoduhy, tósz jóm godnie dziubały.

Moji znómi dłożo szukali po kapsach pierściónków, a ksiónc czakoł i czakoł.

Przi klynkaniu dycki ksiónc czako, bo młoduha chce prziklynknóć żynichowi galaty – żeby jóm postóchoł – ale żynich nie zawsze je pokorny i nie chce se dać.

Młoduhy kómbinowały tesz, żeby po ślubie żynich sie piyrszy odezwół, bo pamięntocie tesz taki „ślubne wypadki” – napiszcie nóm o tym.

Bronisława Uher

Zamiast laurki książka...

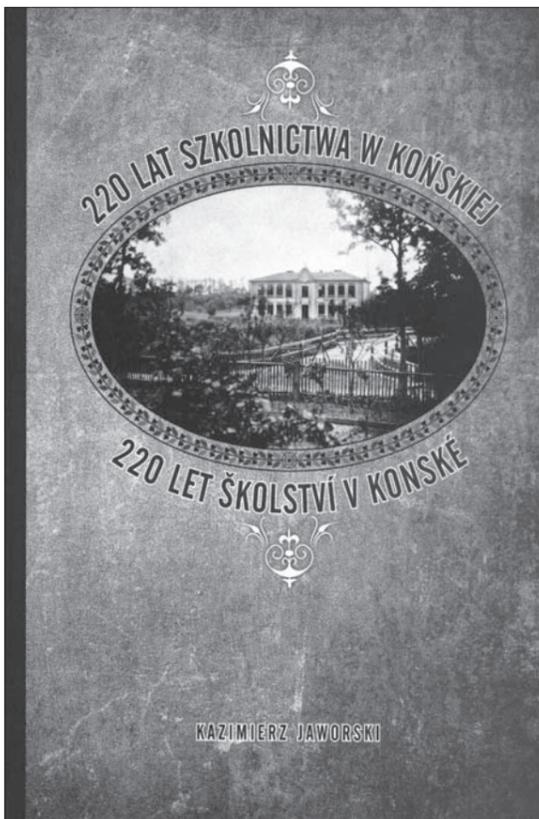
Szkolnictwo w Końskiej, dawniej samodzielnej wsi, dziś dzielnicy Trzyńca, obchodzi w tym roku 220-lecie. Oczywiście, chodzi w pewnym sensie o „umowny jubileusz”, bo szkoły mogły działać we wsi już wcześniej. Ale z 1791 roku pochodzi pierwsza udokumentowana historycznie wiadomość, że w tym roku założyła swoją szkołę miejscowa ewangelicka gmina wyznaniowa. Tak o tym pisze rodak z Końskiej, prozaik i publicysta Kazimierz Jaworski, autor polsko-czeskojęzycznej książki „220 lat szkolnictwa w Końskiej”. Ukazała się ona, zamiast laurki na jubileusz, właśnie w tych dniach...

Jak mówi autor, publikacja nie jest pracą historyczną w dosłownym tego słowa znaczeniu. Jest raczej literaturą faktu. – Materiały do tej książki zbierałem wiele lat, a ich opracowanie i złożenie książki zajęło mi ostatnie pół roku – mówi Kazimierz Jaworski. Podkreśla, że publikacja ukazała się głównie dzięki inicjatywie Tadeusza Kornuty, prezesa Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Trzyńcu-Osówkach, które wydało książkę. – Mam nadzieję, że czytelnicy docenią, iż udało mi się dotrzeć także do nieznanych faktów. Przeszukiwałem bowiem archiwa w Opawie i Frydku-Místku.

Jaworski nie spoczął na laurach. Marzy mu się przygotowanie monografii trzech końszczańskich kół PZKO, które powstały po podziale wsi (rozdzieliła ją w 1960 roku Huta Trzyńiec): w Osówkach, Podlesiu i Kanadzie. – Mam też już prawie gotowy materiał o szlachcie z Końskiej, a zamierzam też przygotować publikację o kościele w Końskiej, który został zburzony w 1967 roku – mówi Jaworski.

Dodajmy, że teksty polskie przetłumaczyła na czeski żona autora, Pavla Jaworska, autorem opracowania graficznego jest Marian Siedlaczek, książkę zaś wydrukował czeskojęzyczny PROPrint. Jak powiedział nam

autor książki, można ją nabyć w Czeskim Cieszynie: w Klubie Polskiej Książki i Prasy oraz w Biurze Zarządu Głównego PZKO, a także w księgarni w Trzyńcu-Lyżbicach. (kor)



Okładka książki

30 LIPCA ZLOT 2011 W WĘDRYNI – ZAGRAJĄ:

Charlie Straight

Powiedzmy szczerze – chociaż trzy-niecki zespół gra już od pięciu lat i może się pochwalić wieloma koncertami, występami na festiwalach rockowych i klubach w Czechach oraz za granicą, a także płytą „She's a Good Swimmer” czy nagraniem w Stanach Zjednoczonych klipem z tytułową melodią do telewizyjnego serialu „4teens”, wielu Zaolziaków odkryło go dopiero przed rokiem. To wtedy podczas transmisji z koncertu galowego rozdania nagród Czeskiej Akademii Muzyki Popularnej, „Anioł 2009” („Anděl 2009”) młodemu trzyńczanom udało się wygrać aż w trzech kategoriach: Płyta, Wideoklip oraz Odkrycie Roku (na cztery nominacje). Teraz grupa zagra na Zlocie w Wędrynie.

– Bardzo chętnie zagramy w Wędrynie, bo wiemy, że na Zlot przychodzi wielu naszych fanów, a sami też zawsze chodziliśmy tam posłuchać dobrej muzyki – mówi wokalista i gitarzysta Charlie Straight, Albert Černý.

Zespół powstał w sierpniu 2006 roku. – Kapela rodziła się w czeskim gimnazjum w Trzyńcu, gdzie ja, chociaż jestem absolwentem polskiej podstawówki w Trzyńcu-Tarasie, kontynuowałem naukę. Ale właśnie ta polska szkoła miała też tu wielkie znaczenie, bo tam zdobywałem doświadczenia w zespole wokalnym Małe Ich Troje, a także poznałem naszego klawiszowca, Michała Šu-

páka. No a w „Gimplu” poznałem gitarzystę basowego Honzě Cieniałę. W końcu zaś trzecim miejscem ważnym dla Charlie Straight była Podstawowa Szkoła Artystyczna w Trzyńcu, gdzie uczęszczałem na lekcje perkusji do naszego obecnego perkusisty, Pavla Pilcha – snuje opowieść Albert.

Pierwszy koncert zegrali w Wędrynie, na Bažantówce szkoły. Drugi występ odbył się w klubie „Hudební bazar” w Ostrawie, a trzeci już, w pełni profesjonalny, w ostrawskim „Boomerangu” na ulicy Stodolní. No i zaczęło się. Nie grając jeszcze nawet roku, udało im się zdobyć zaproszenie do poważnych klubów praskich. W lipcu 2007 roku zaś Zaolziacy oklaskiwali ich na Bystrzyckim Zlocie.

– Najchętniej do dziś grywamy w klubach rockowych – podkreśla Albert Černý. – Tam bywa najlepsza atmosfera, a uważamy się za klubową kapelę. Chociaż trzeba przyznać, że ostatnio koncertujemy także na festiwalach. Ostatnio był to festiwal Colours of Ostrava, gdzie pojawiliśmy się w części zwanej „Festival v ulicích”. Koncert odbył się na Placu Masaryka, a bawiło się na nim ponad tysiąc pięćset miłośników rocka. Najwspanialsze było to, że ludzie znali nasze utwory, teksty i śpiewali je przez cały czas z nami. To cieszy... No a wcześniej zegraliśmy w Hradcu Kralowej na festiwalu Rock for Peo-

ple, w bardzo dobrym czasie, a słuchały nas ponad trzy tysiące fanów. Też fajne przeżycie, jedno z najlepszych w naszej karierze.

Albert opowiada, że poruszał się na scenie oraz pod nią, wśród słuchaczy, w kuli zorbingowej. – Może pojawię się w niej także na Zlocie w Wędrynie. Ale to zależy od tego, ilu ludzi będzie nas słuchać. Musi być tylu ludzi, żeby nie musiał się bać, że gdzieś w tej kuli „odpłynę” – śmieje się wokalista Charlie Straight. Opowiada, że w tym tygodniu weszli ponownie do studia nagrań, z angielskim producentem Guyem Fix-



Albert Černý podczas kręcenia klipu w Nowym Jorku.



Charlie Straight

stenem, by przygotować dwa nowe single (powinny się pojawić jesienią). Szykują też materiał na drugą płytę, którą ma być gotowa wiosną przyszłego roku. Jej tytułu jeszcze nie mają...

– Jesienią będziemy też mieli tournée, chyba siedem koncertów po całej RC. Zagramy m.in. w Pradze, Brnie i Ostrawie. Latem zaś czeka nas jeszcze Zlot w Wędrynie, poza tym jeszcze zagramy na Bernard Feście w Nowym Jiczynie i czterech mniejszych festiwalach. Ale pomimo wszystko chcemy się skupić na płycie. Festiwale bawią nas, ale czasami warto mieć trochę czasu dla samego siebie. Między innymi po to, żeby napisać jakieś nowe piosenki – mówi Albert Černý.

Pytam go, czy nie zamierzają podbić też polskiego rynku. – To nasze marzenie. Ostatnio zaproszono nas na koncert w ramach festiwalu Kino na Granicy w Cieszynie. Udzieliliśmy też wywiadu dla „Gazety Wyborczej”. Może więc to marzenie się spełni? No a teraz chcemy wyjechać na Off Festival w Katowicach, jedną z największych imprez muzycznych w Polsce. Niestety, na razie tylko w roli widzów. A może kiedyś i tam nas zaproszą? – dodaje Albert.

JACEK SIKORA

Blues Company

Czeskocieszyńska kapela Blues Company to „złotowy” bywalec. – Zegraliśmy w Wędrynie przed kilkoma laty, ja zaś, jeszcze jako członek soulowego zespołu ORSO, wystąpiłem nawet w swoim czasie w Bystrzycy, skąd Zlot się wywodzi – mówi gitarzysta Štěpán Gažík, weteran zaolziańskiej sceny jazzowej i rockowej.

Oprócz niego Blues Company tworzą: Tino Christian Brudny – wokół, Pavel Baumgartner – klawiszowe, gitara, śpiew, Josef Žerdík – gitara basowa, Jiří Bořuta – perkusja oraz Milan Skácelík – harmonijka ustna. – To już drugi skład zespołu, powstał przed czterema laty i w takim zagramy w Wędrynie – mówi Štěpán.

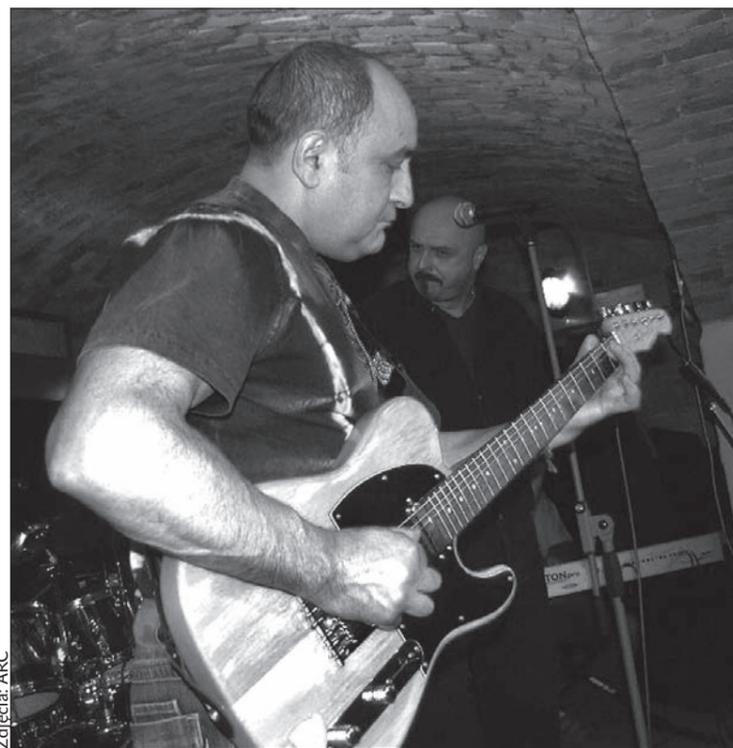
Kapela powstała w 2002 roku z inicjatywy frontmana i wokalisty Tino Christiana Brudnego, który po kilku latach spędzonych w USA i Australii powrócił do swojej ojczyzny. Podróżując po świecie Tino miał okazję poznać wielu legendarnych muzyków i przekonać się jak grają bluesa prawdziwi bluesmani ze Stanów. Choć zespół ma w nazwie blues, często czerpie z innych gatunków muzyki, takich jak rock lub jazz. – Nic w tym jednak dziwnego przecież oba te gatunki powstały na fundamentach bluesa – zapewnia Gažík.

Blues Company to piątka doświadczonych muzyków z okolicy Hawierzowa oraz Czeskiego Cieszyzna. Atutem zespołu jest perfekcyjnie zgrana sekcja rytmiczna, która

buduje fundamenty pod grę solistów. Zwłaszcza dla fenomenalnego gitarzysty jazzowego, Štěpána Gažíka, który potrafi świetnie improwizować. Kolejną osobistością w zespole jest klawiszowiec i gitarzysta Pavel Baumgartner, który nawet ze zwykłych klawiszów potrafi wydobyć charakterystyczny hammondowski dźwięk. Nie można zapominać o perkusiście Jiřim Bořucie, który

przez długie lata był członkiem zespołu towarzyszącego świetnej czeskiej wokalistce Věře Špinarowej. Siłą napędową kapeli jest jednak Tino Brudny, który żyje bluesem przez całe swoje życie. No i Gažík...

Blues Company można co jakiś czas usłyszeć w klubie „Dziupla” w Czeskim Cieszynie, ale Gažík mówi, że głównie grywają w Hawierzowie, gdzie perkusista kapeli Jiří Bořu-



Štěpán Gažík (z lewej) i wokalista Tino Christian Brudny.



Blues Company na koncercie na Pacalówce.

ta ma swój klub rockowy. – Ale nie grywamy zbyt często, nie ma czasu. Każdy z nas ma bowiem jeszcze swoje zespoły, z którymi grywa na co dzień – wyjaśnia gitarzysta. Sam grywa najczęściej z Jazz Q Český Těšín, m.in. z Jiřim Hendrychem i Petrem Litworą.

Opowiada, że zaczął grać na gitarze jako dwunastolatek, jego największymi wzorami byli Jimi Hendrix i Ritchie Blackmore z Deep Purple. – Grywaliśmy z kolegami na polu przy domu na Brandysie, w końcu założyliśmy kapelę Barakudy. W końcu Marian Siedlaczek zaprosił mnie i mojego kolegę „Hukara” Čonkę do swojej kapeli ORSO. Tam zacząłem się interesować soulem, funky i jazzem, zwłaszcza jazz rockiem. No i do dziś grywam głównie jazz, z różnymi składami. Ktoś

zadzwoń, czy mam czas, biorę gitarę i jadę. Ale bluesa też zawsze kochałem, stąd moje granie w Blues Company – mówi Štěpán Gažík.

Blues Company gra głównie utwory swoich wzorów bluesowych i rockowych – Erica Claptona, Led Zeppelin, Jimiego Hendrixa, ale przede wszystkim Stevie'go Ray Vaughana.

– Chociaż jednak, jak już mówiłem, nie mamy za dużo czasu, koncertujemy z Blues Company sporo. Nie tylko w klubach, ale też na różnych festiwalach: rockowych, bluesowych, a także jazzowych. I to nie tylko w czeskiej części Zaolzia, ale też w Polsce. No a teraz cieszymy się na „złotą” publiczność w Wędrynie. Obiecuję, że zaprezentujemy solidną porcję dobrego bluesa – dodał Štěpán Gažík. JACEK SIKORA

COLOURS OF OSTRAVA PONOWNIE PRZYCIĄGNAŁ TŁUMY PUBLICZNOŚCI

W cztery dni dookoła świata

Dziesiąta edycja międzynarodowego festiwalu muzycznego Colours of Ostrava przeszła już do historii. Jaka więc była ta jubileuszowa odsłona? Z przebogatej oferty na mojej prywatnej liście znalazło się ponad trzydzieści koncertów. Jak już przystało na „Kolory Ostrawy”, swoją wysepkę ulubionej muzyki znaleźli tu nawet najwybredniejsi melomani. Generalnie jednak dziesiąta odsłona festiwalu skierowana była raczej do rockowej części publiczności. Z tej półki muzycznej trafiły nad Ostrawę główne gwiazdy jubileuszowej edycji. Colours of Ostrava nie tylko jednak muzyką żyje. Specyficznego kolorytu dodaje imprezie cała niepowtarzalna festiwalowa subkultura, imprezy towarzyszące, warsztaty i szereg innych zjawisk, które towarzyszą każdemu znaczącemu festiwalowi na świecie. Ostrawski festiwal posiada też jeden duży atut: odbywa się w samym centrum miasta.

MUZYCZNY ZGIEŁK W ULICACH

Na początek trochę marudzenia. Bo bez względu na propagandę sukcesu płynącą z oficjalnych źródeł festiwalu, nie wszyscy mieszkańcy Ostrawy kochają muzykę. Mają oni prawo do weekendowego świętego spokoju. Lokalizacja w centrum miasta to bez wątpienia duży plus, który potęguje oryginalną atmosferę „kolorsów”. W tym roku organizatorzy postanowili dotrzeć także do tej części mieszkańców Ostrawy, którym muzyka, że się tak wyrażę, zwisa. Umówmy się – ten, kto chce posłuchać dobrej muzyki i nie poszczęściło mu się zostać dziennikarzem, obowiązkowo zaopatruje się w bilety i po prostu zalicza płatną część festiwalu odbywającą się na Czarnej Łące i zamku na śląskim brzegu Ostrawicy – czyli z dala od prywatnych zabudowań i budynków mieszkalnych. Pomysłodawcy darmowego „Festiwalu w ulicach” zaadresowanego do przypadkowych przechodniów kierowali się szlachetnymi pobudkami, realizacja całego przedsięwzięcia pozostawiała jednak wiele do życzenia. Był to klasyczny debiut ze wszystkimi nieodczuwającymi zgrzytami. Ścisłe centrum Ostrawy, czyli Rynek Masaryka i parking przed starym ratuszem, straciło cały swój urok swoistej oazy spokoju po-



W akcji najdroższy zespół w dziesięcioletniej historii festiwalu, brytyjski Grinderman z Nickiem Cavem w roli głównej.

śród muzycznego zgiełku płynącego z pobliskiej Czarnej Łąki i zamku. Rok temu mogłem spokojnie wypić kawę na rynku i nikt nie molestował mnie rewiałem Foo Fighters czy hitami lokalnych stacji radiowych. Jeśli organizatorzy chcą kontynuować tę formułę, powinni pomyśleć o lepszym programie i zminimalizowaniu dźwiękowego smogu. Zwycięzca tej batalii? Bez dwóch zdań piosenkarz Tomáš Klus, którego darmowy występ na Rynku Masaryka przyciągnął tłumy publiczności. Niektórzy stali nawet w miejscach, gdzie nie dały rady nawet David Coperfield. Zabrał tylko lewitacji.

KOLOROWO NAWET W PRZYWOZIE

Tą historyjką podzieliła się z dziennikarzami Zlata Holušová, dyrektor artystyczny i dobra dusza całego festiwalu. – Chylę czoła przed naszymi ostrawskimi Cyganami. Na czas trwania festiwalu prawie wszyscy wystroili się odświętnie. Zadziwiali gamą kolorów, kobiety ubrane były jak na wesele cygańskiego barona. To także ich festiwal i z całego serca dziękuję im za to – usłyszeliśmy podczas konferencji prasowej na zakończenie czterodniowego festiwalu. – Było zero kradzieży, takiej bajki w Ostrawie już dawno nie widziano – podkreśliła. Pozostaje mi tylko dodać: „Oby tak idyllicznie było przynajmniej do końca lipca”.

LUZ, CZYLI CZESKI >>KLÍDEK<<

– Uwielbiam ten czeski luz, ten „klídek”, który czuć tu na każdym kroku – zwierzył mi się Marcin Mońka, polski dziennikarz akredytowany na festiwalu w barwach „Gazety Wyborczej”. – Wszystko pozapinane jest na ostatni guzik, a mimo wszystko nie widać tej megalomanii i stresu udzielającego się wszystkim na niektórych gigantycznych letnich festiwalach w Polsce – podkreślił. – Można wypić piwo w kulturalnym środowisku, jeszcze nie widziałem na „kolorsach” nałogowych alkoholiczków. Tu przyjeżdża się za muzyką,

a nie chlaniem – usłyszałem. Jego żona Beata podziela tę opinię. – No i odkrywamy też przy okazji czeskie kapele. Fajny był koncert Priessnitz, widzieliśmy kultowy Plastic People of The Universe – mówiła z zadowoleniem. Po raz kolejny potwierdziła się więc stara prawda, że Polacy lubią czeską kulturę i czeski sposób bycia. Szkoda, że taka promocja nie płynie też na „kolorsach” w odwrotnym kierunku. Kiedy zapytałem organiza-

torów, dlaczego w tym roku w programie festiwalu nie ma ani jednego polskiego wykonawcy, tylko wzruszyli ramionami. Warto w przyszłości zaprosić na festiwal też gwiazdy polskiej sceny muzycznej. Tym bardziej, że ze strony moich czeskich znajomych jest zapotrzebowanie na polskiego rocka. Obiecuję, że będę jednym z ambasadorów tej kampanii.



Z gitarą na pierwszym planie Steven Wilson, współzałożyciel brytyjsko-izraelskiej formacji Blackfield. To był jeden z najlepszych koncertów festiwalu.

Kiedy zameldował się w niedzielę w Ostrawie, poszedł od razu na poranną kawę do „ogródka” jednego z hoteli. Bez ochrony, bo to w końcu miasto Jarka Nohavicy. – Na całe szczęście nikt go tam nie poznał – usłyszałem od Zlaty Holušovej, która troszczyła się o największe gwiazdy festiwalu. Coś dla siebie na „kolorsach” znaleźli też miłośnicy world music. Koncert Salifa Keity, który w ostatniej chwili zastąpił chorego Youssou N'Doura, był jednym ze szczytów artystycznych festiwalu. Obok, na kameralniejszej „Park Stage”, zauroczyła mnie czarnoskóra diva Andrey Triana. Wokalistka znana ze współpracy z Bonobo nagrała wymienitą płytę solową „Lost Where I Belong”, większość piosenek z tego albumu zabrzmiała też w Ostrawie. To był jeden z koncertów, na który cieszyłem się najbardziej. W tym samym czasie na Czarnej Łące zagrała japońska post-rockowa formacja Mono, według wielu „czarny koń” festiwalu. – Byli niesamowici, aż ciarki przechodziły mi po plecach – zdradził mi Patrik Hronek, piszący do czeskiego tygodnika „Literární Noviny”. Z kolei faworytem Jiřego Sedláka, rzeczniaka prasowego festiwalu, była słowacka grupa Pu-

ding pani Elvisovej. – Świetnie się bawiłem, ten zespół cechuje talent i poczucie humoru. Nieprzypadkowo mają opinię najlepszego słowackiego zespołu koncertowego – powiedział Sedlák, który z racji obowiązków zdążył zaliczyć tylko kilka koncertów, także na obchodzącej drugie urodziny klubowej scenie New York Stage. – Nowojorska scena zaliczyła zarazem swój epilog, w przyszłym roku zaproponujemy widzom trochę inne klimaty klubowe – zdradził „Głosowi Ludu”.

JANUSZ BITTMAR



Tajemnicza piękność w tłumie festiwalowym? Na „kolorsach” to nic nadzwyczajnego.



Malijczyk Salif Keita był największą gwiazdą reprezentującą nurt world music.

REKLAMA

PROFESJONALNIE OD 1983 ROKU

MS MEBLE
MALYJUREK

DO KUCHNI MS-MEBLE
ZE ZLEWOZMYWAKIEM FRANKE
BATERIA FRANKE GRATIS!

15 LAT

Puńców, ul. Cieszyńska 82
tel./fax +48 33 852 92 14
Istebna-Tartak
tel./fax +48 33 856 73 02

www.ms-meble.pl

GÓRKI WIELKIE - CZAS NA REWITALIZACJĘ POD BUCZEM

Tu na razie jest ściernisko...

Na terenie byłej stacji harcerskiej w Górkach Wielkich zakończyła się sobotnia wycieczka zorganizowana przez Harcerski Krąg Seniora „Zaolzie” (pisał o niej we wtorkowym „Głosie Ludu”). Uczestnicy cieszyli się, że zobaczyli tak ważne dla polskiego harcerstwa miejsce, choć nie byli zachwyceni stanem, w jakim znajdują się budynki. To, co dziś jest jedną wielką ruiną, już za kilka lat może tętnić życiem...

Górki Wielkie zostały wymienione w spisie miejscowości Księstwa Cieszyńskiego już w 1305 roku, jednak największe wydarzenia w dziejach wsi rozegrały się dopiero w XX wieku.

TAK BYŁO...

W 1931 roku na wzgórzu Bucze powstała Stacja Związku Harcerstwa Polskiego, a następnie Centralna Szkoła Instruktorów ZHP. Tak o pierwszych pracach w tym zakątku pisał przed laty hm. Marian Łowiński, referent Bucza w Zarządzie Oddziału Śląskiego ZHP: „Pieniądz – jeden z najważniejszych środków potrzebnych do zrealizowania każdej idei, do wykonania każdego planu – uzyskaliśmy przy usilnych naszych zabiegach dzięki poparciu i zrozumieniu pracy harcerskiej przez władze i społeczeństwo śląskie. W latach 1929-1931 dokonano przebudowy wielkiej obory na gmach Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej mieszczący: duży hol, jadalnię, kuchnię, kredens i spiżarnię, cztery sypialnie, dwie sale zajęć, siedem pokoi instruktorów, łazienki oraz ogromny, wysoki strych, mogący służyć w lecie jako pomieszczenie dla wycieczek. W gmachu założono wodociąg, kanalizację, centralne ogrzewanie, instalację elektryczną (ze Skoczowa, odległego w linii powietrznej o 5 kilometrów)”. Jak czytamy na nieoficjalnej stronie internetowej Górek Wielkich, w czerwcu 1932 roku rozpoczął się w tym miejscu pierwszy Żeński Kurs Metodyczny dla drużynowych zuchów. Główna Kwatera Harcerów rozpoczęła w ten sposób akcję kształcenia starszyny żeńskiej w Harcerskiej Szkole Instruktorskiej pod Buczem. Administracja stacji pozostawała nadal w rękach jej pierwszego komendanta, hm. Stefana Szletyńskiego. Bezpośrednio po konferencji odbył się w Szkole I Kurs Ogólny dla nauczycielek, przeznaczony wyłącznie dla kandydatek z województwa śląskiego. Z dniem 31 sierpnia 1932 roku hm. Stefan Szletyński ustąpił ze stanowiska komendanta Śląskiej Stacji Harcerskiej, które to stanowisko Zarząd Oddziału Śląskiego powierzył hm. Józefinie Łapińskiej. Jednocześnie została ona komendantką Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej z ramienia Głównej Kwatery Harcerów.



Harcerze z Jastrzębia-Zdroju zorganizowali na miejscu pierwszy obóz po 61 latach przerwy.

W pierwszym roku istnienia Bucze starało się być szkołą instruktorską zarówno dla harcerstwa żeńskiego, jak i męskiego. Z Górkami Wielkimi związany był także Aleksander Kamiński, twórca polskiego ruchu zuchowego, żołnierz Armii Krajowej, który do 1939 roku kierował Szkołą Pracy Społecznej ZHP. Po II wojnie światowej obiekty harcerskie zostały zajęte na cele lecznicze. W budynkach utworzono dziecięce sanatoria, w których leczono choroby płuc oraz gruźlicę. Sanatorium w Sojce przestało istnieć w 1999 roku.

TAK JEST...

Dziś dawna stacja harcerska przedstawia żałosny widok. Straszą budynki z odrapanymi elewacjami, powybijanymi szybami, nieprzebrane chaszcze. Do jednego z obiektów, środkowego z tzw. wieży, udało nam się wejść. Nie stanowiło to żadnego problemu – drzwi były otwarte. Zwiedzanie dawnego obiektu sanatoryjnego to jak igranie z życiem, bo w wielu miejscach stropy są dziurawe, schody się sypią. O dawnych czasach przypominają dziecięce łó-

żeczka, których nikt stąd nie wyniósł mimo zawieszenia działalności sanatoryjnej ponad 10 lat temu, czy wisząca w jednym z pomieszczeń tablica wzrostu i wagi dziecka do 16 roku życia. Kolorytu temu miejscu dodają harcerze z Hufca im. Józefa Kreta w Jastrzębiu-Zdroju. To efekt porozumienia z gminą Brenna. Terenem zarządza gmina, ale gospodarzami są właśnie harcerze.

– Przyjeżdżaliśmy do Górek już wcześniej, ale nigdy nie na stały pobyt – wyjaśniła phm. Barbara Ćwierć z Hufca ZHP w Jastrzębiu-Zdroju. – W tym roku zorganizowaliśmy dwutygodniowy obóz, bo chcielibyśmy kontynuować to, co działo się tutaj przed wojną. Łącznie jest nas 60, w tym 15 zuchów. Dzieci i młodzież mają świadomość wagi miejsca, w którym się znajdują. Znają historię tej stacji, związaną z nią postaci – Zofię Kossak, Aleksandra Kamińskiego czy Józefa Kreta, który jest patronem naszego hufca. Są zafascynowani tym miejscem.

Młodzi potwierdzają. – Tutaj jest super, trzeba tylko doprowadzić kilka rzeczy do porządku. Można poczuć

historię, która się tutaj rozegrała. Na wczorajszym „kominku” dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy na temat Górek – przyznali zgodnie

prace remontowe. – Nie jest to jednak takie proste, w to miejsce trzeba zainwestować ogromne pieniądze – dodała komendantka obozu.

TAK BĘDZIE...

Jeszcze do niedawna teren należał do Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach. Ten przekazał go w formie darowizny na rzecz gminy Brenna. Zastrzegł jednak, że w przyszłości może być wykorzystany na cele kulturalno-sportowo-rekreacyjne.

– I w takim też kierunku zmierzają nasze wysiłki – przyznała w rozmowie z „Głosem Ludu” Iwona Szarek, wójt Brennej.

– Wszystkie prace zajmą kilka lat, mogą pochłonąć nawet 10 milionów złotych. To dla nas ogromne wyzwanie. Na razie koncentrujemy się na pierwszym etapie.

Mowa jest o pierwszym budynku, tuż przy wjeździe na teren stacji, który gmina chciałaby zaadoptować na cele kulturalne – znajdują się w nim pomieszczenia klubowe, siedziba filii Gminnego Ośrodka Kultury w Górkach Wielkich. Wartość projektu to 1,3 miliona złotych. W Brennej czekają teraz na decyzję, projekt jest na razie na liście rezerwowej w Regionalnym Programie Operacyjnym („Rewitalizacja Ośrodka pod Buczem w Górkach Wielkich Etap



Chodzenie po budynkach to igranie z życiem. W jednym z nich ktoś zrobił sobie taki żart.

druhowie Aleksander Dymkowski i Artur Rokowski, którzy akurat przygotowywali na kolację kiełbasę z grilla. Gorąco wierzą, że dzięki ich pracy społecznej, a także pieniądzą z wielu źródeł, uda się wszystko postawić na nogi.

Obóz rozłożył się na wolnej przestrzeni. Nocleg jest w „hangarach”, woda dostarczana jest ze studni, wszyscy kąpią się na zewnątrz. Jak zapewniła Barbara Ćwierć harcerze sami starają się szukać pieniędzy na

l, cz. 1). Kolejna część projektu, także oszacowana na 1,3 ml złotych, to budowa boiska wielofunkcyjnego oraz wyasfaltowanie drogi prowadzącej do kompleksu.

– O generalnym remoncie kolejnych budynków na razie nie myślimy, to zbyt odległa perspektywa. Wierzę, że w przyszłości będzie to wizytówka nie tylko Górek Wielkich, gminy Brenna, ale całego Śląska Cieszyńskiego – dodała Iwona Szarek.

TOMASZ WOLFF



Świadectwo po dawnym sanatorium – łóżeczka dziecięce...



...oraz tablice „naukowe”.

Zdjęcia: TOMASZ WOLFF

W Leśnym Parku Niespodzianek w Ustroniu



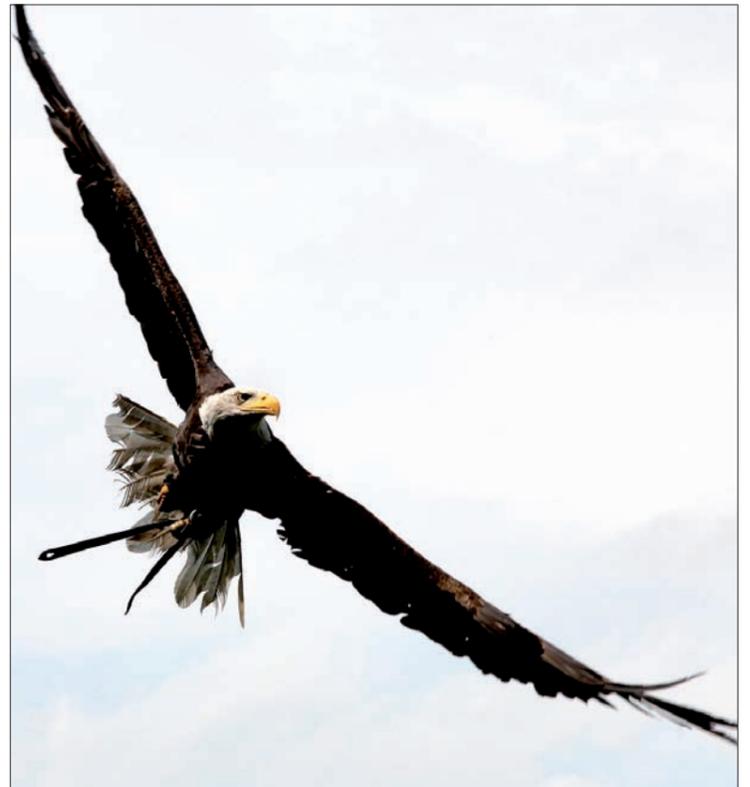
Wiele zwierząt można głaskać i...



...karmić wprost z dłoni.



Skrzydlaty drapieżca ląduje na ręce sokolnika.



Bielik amerykański w pełnej krasie.



Na terenie parku jest wiele atrakcji dla dzieci.



W lesie spotkać można nawet dinozaury.

Książka – uniwersalne lekarstwo

Szpital w Trzyńcu-Sośnie wzbogacił się w czwartek o 40 nowych książek, czasopism i broszurek z informacjami na temat tego, jak ważne jest czytanie dzieciom. Z rąk przedstawicieli fundacji „Celé Česko čte dětem” dar ufundowany przez firmę Walmart odebrał ordynator oddziałów dziecięcych szpitala, Stefan Rucki. Publikacje służyć będą dzieciom, które będą chciały w pozytywny sposób skrócić sobie czas oczekiwania na badanie lub pobyt w szpitalu.

– Z doświadczeń zaczerpniętych z naszych szpitali i przychodni wiemy, że dzieci często nie mogą w nich znaleźć niczego do przeczytania. A przecież również w takich miejscach



Ordynator Stefan Rucki cieszy się z książek dla jego małych pacjentów.

książka może się stać nierzadko jedynym bliskim towarzyszem – uważa Grażyna Mrózek z fundacji „Celé Česko čte dětem”.

– Widok, gdy dziecko w szpitalu lub przychodni sięga po książkę i prosi mamę lub tatę, by mu poczytać, należy do jednych z najpiękniejszych – przyznaje jedna z trzyńskich pielęgniarek.

– Liczy się nie tylko fakt, iż dzięki książce dziecko może przenieść się w inny świat. Na dodatek w jego głowie pozostaje komunikat, że książka jest dobrym wyborem w momentach bezczynności – dodaje.

Wszystkie książki ofiarowane przez spółkę Walmart zostały oznaczone logo firmy. **(wib)**

INFORMATOR

OFERTY

MALOWANIE DACHÓW – nasza specjalność to malowanie i renowacja dachów metodą alpinistyczną nawet w trudno dostępnych miejscach; ciekawe ceny umowne! Cena = zadowolenie! Tel.: +420 775 524 815, www.dispecerka.cz/byrtus, dr.wotston@seznam.cz. AD-071

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-231

MALOWANIE, PRACE MURARSKIE, łazienki, płyty gipsowe, okna PVC. Tel.: 603 854 651. GL-385

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew, tel.: +48 602 716 518. GL-357

KUPIĘ STARE PRZEDWOJENNE RZECZY polskie, czechosłowackie, niemieckie, austro-węgierskie, rosyjskie itd.: książki, pocztówki, monety-banknoty, wojskowe – strażackie rzeczy odznaczenia, mundury, bagnetki, hełmy, dokumenty, fotografie, medale, zegary, starą biżuterię, meble, obrazy, zabawki, figurki porcelanowe. Tel.: 776 285 749 (czeski), +48 792 517 388 (polski). GL-270

MATRYMONIALNE

CHCIAŁABYM POZNAĆ PANA – emeryta, aktywnego, bystrego, samotnego, który umie cieszyć się z życia, lubi aktywnie i mądrze spędzać czas, wierzy w dobro i optymistycznie patrzy na świat. Ja umiem i lubię

zajmować się ogrodem, czytać dobre książki, słuchać dobrej muzyki, teatr, pracować z komputerem. GL-445

WYSTAWY

„NOIVA”, CZ. CIESZYŃ, ul. Główna: do 14. 9. wystawa P. Krkošovej-Byrtusovej pt. „Wino, furka, pies, ogródek”. Czynna: po-pt: 10-20, so: 13-20.

SALA MÁNESA, MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie: do 31. 8. wystawa Tadeusza Gabryśia pt. „Fotografie”. Czynna: po, śr, pt: 10-15, wt, cz: 10-17.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 26. 8. wystawa pt. „Z nowych eksponatów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza 14:** do 23. 10. wystawa pt. „Kultura stołowania, czyli jak dawniej biesiadowano”; stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 30. 9. wystawa pt. „Franciszek Świder”; stała ekspozycja „Strípky z dějin Karvine”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

Po śląsku, czyli... »Sealesia«

Siedemnaście zespołów z województwa śląskiego nagrało płytę pod tytułem „Sealesia”. Założeniem przedsięwzięcia jest prezentacja najciekawszych młodych muzyków regionu. Na płycie „Sealesia” można posłuchać muzyki różnych gatunków: rocka, reggae, jazzu, bluesa, folku, hip-hopu, alternatywy. Krążek ma promować region oraz mniej znanych w kraju artystów wywodzących się z województwa śląskiego, ma prezentować śląskie brzmienia w skali całej Polski.

Pomysłodawcą płyty i całego projektu jest dziennikarz muzyczny i muzyk Marcin Babko.

Na krążku znalazły się piosenki takich zespołów, jak Muariolanza, Negatyw, Searching For Calm, The Complainer, Ziggy Piggie, Konopians, Natural Mystic, St. James Hotel, Mofoplan, Iowa Super Soccer, Czarne Złoto. Gościnnie na płycie wystąpili Robert Brylewski i Tede.

Charakterystycznym i oryginalnym elementem, mającym przyciągnąć kupujących, jest okładka z filmu, która – w nawiązaniu do tytułu „Sealesia”, tłumaczonego jako „morze śląskiej muzyki”, została wystylizowana na łódź podwodną. Znajdujące się wewnątrz niej grafiki można będzie oglądać w trójwymiarze za pomocą dołączonych do płyty okularów. Grafiki prezentują artystów, którzy wzięli udział w nagraniu płyty. Autorką okładki jest artystka intermedialna, Marta Strzoda.

Płyta pojawi się w sklepach 22 sierpnia. **(kor)**

REKLAMA

Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU”!
Beata Schönwald, doradca ds. reklamy
Tel. 775 700 896

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Codziennie aktualizowany
serwis o Polakach
na Zaolziu

Masz imprezę?
Spodziewasz się gości?

RIVER GASTRO
 catering & food

♦ Nasza oferta:
gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.

Zamówienia i info:
605 180 266, www.mrazenky.cz

Dowóz pieczonych specjalów do Trzyńca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.

Dowozimy zawsze świeże i ciepłe! Także w weekendy i święta.

PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjalu zawsze dodajemy przekąskę!

Kamieniarstwo WRZOS

Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B

Tel. +48 606 452 479,

+48 338 567 377

www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleiszów, ul. Grabowa 4

3 km od przejścia granicznego w Lesznej Górnej

DRZWI i FUTRYNY

PELI

EUROOKNA JANOŠIK

Profil 92 mm: U = 0,8 W/m² K!

♦ DRZWI ZEWNĘTRZNE ♦
OKUCIA, MONTAŻ

Sklep: Trinec, Frýdecká 12,
Tel. 558 325 172, 608 757 442



Wprowadź się do Zamku

Zamek Cieszyn wynajmie biuro o pow. 69 m kw., na I piętrze Oranżerii (ul. Zamkowa 3a). Oferujemy: dobrą lokalizację, niski czynsz dla firm działających krócej niż rok, parking podziemny, niżki przy wynajmie sali konferencyjnej.
Informacje: kdorda@zamekcieszyn.pl lub 33 851 08 21 wew. 13

DŘEVOPRODEJ NÁVSÍ

trans lignum

Terasy z exotických dřev
kapur pero drážka 28x145 mm
bangkirai 19x90 mm
DeckClick 45x45 cm

www.translignumbm.cz tel. 558 339 705

BRAMY, OKNA, DRZWI, PŁOTY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

-garażowe - segmentowe, uchylne, rolowane
-przesuwne, skrzydłowe bramy ogrodowe,
-automatyka do wszystkich typów bram,
-okna PCV - w 7 dni !!!
-płoty - kompleksowe wykonanie

**PRZEMYSŁOWE BRAMY
PEŁNY SERWIS**

KUPON -5%

tel.: +420 606 520 660
tel.: +48 502 692 179
e-mail: biuro@tortech.eu

Firmy budowlane

SWABUD i SWAKOŃ

docieplenie elewacji, podbitki (pałubki), wymiana okien PCV
przyjmujemy zlecenia na 2011 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám)
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874, e-mail: jozefswakon@onet.pl
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz



JEWA s.r.o.

Bystřice nad Olší 1207

!! Výkup kulantiny !!

Info: 602 710 808



Kuchnie
Szafy i garderoby
Wnętra mieszkaniowe
i komercyjne

Wykorzystaj nasze 20-letnie doświadczenie.

Zainwestuj w jakość!

Produkcja, ekspozycja i zamówienia:

KARVINÁ, OSTRAVSKÁ 769

tel: 596 321 975, 737 238 727

www.picea.cz

POP ART

105



Popart ponownie przyfilmił się w wasze progi. Co tam nowego w kinach, panie? A no, niech usiądą, zaraz opowiemy... W związku z trwającym sezonem ogórkowym dzisiaj recenzje przypominają bardziej ostrzeżenia, niż zachęty.

DUŻE RECENZJE

HANNA

Reż. Joe Wright, USA/GB 2011

Film akcji w reżyserii jednej z największych nadziei ambitnego kina. Co wyszło z tak dziwnego megalomanu? Epicki zwycięzca, czy pokraczny mutant?

Zdradzę od razu – pokraczny zwycięzca i epicki mutant. Joe Wright przyciągnął zainteresowanie krytyków klasycznie piękną adaptacją powieści „Duma i uprzedzenie”, rozkochał ich w sobie fenomenalnym dramatem „Pokuta”, by następnie zafundować im lekki zawód miłosny pod postacią filmu „Solista”. W tej sytuacji jego najnowsze dzieło może przypominać rozczarowanie po wielu latach nieudanego małżeństwa. Co się stało, Joe?

Fabułę tworzy wiązanka klisz popkulturowych – Hanna, wiotka blondwłosa dziewczę, jest wychowywana na zlodowaciałych fińskich pustkowiach przez ojca, który okazuje się być byłym szpiegiem. James Bond w tundrze. Tato uczy córkę przeżycia w dziczy, walki wręcz i przy użyciu broni palnej. Coś w stylu Leona, tyle, że w futrzankach. Gdy Hanna jest już gotowa, ojciec wysyła ją w niebezpieczną misję. Kilka scen hiszpańskiego road-movie. Potem już jest coraz bardziej kuriozalnie i groteskowo, finał filmu odgrywa się w zarośniętym wesołym miasteczku. Fani kina akcji śpią, wytrawni kinomani bezradnie rozkładają ręce. Co ty robisz, Joe?

przypomina jednak dzieło geniusza nękanego przez przypadkowe wylewy krwi do mózgu. Ogólne rozstrojenie wzmaga muzyka Chemical Brothers nierespektująca, a czasami wręcz rozbijająca rytm narracji. Czy było ci to potrzebne, Joe?

Miejmy nadzieję, że reżyser dwóch cudownych filmów nakręcił „Hannę”, aby uciuć fundusze na trzecie, wiekopomne dzieło. Kolejny podobny wybrzydzenie może oznaczać definitywny rozwód Wrighta zarówno z widzami, jak i z krytykami. Trzymamy kciuki, Joe.

X-MEN: PIERWSZA KLASA

Reż. Matthew Vaughn, USA 2011

Zanim na ekrany przyleciał na miotle Harry Potter i rozbił wszystkie statystyki oglądalności, niezrównomutant?



nianie królowała na nich inna saga, tworzona przez ekranizację słynnej serii komiksów Marvela. Najnowsza odsłona bije podobno na głowę wcześniejsze części.

Trudno mi ocenić, ile w tym prawdy. Kosmos X-menów znam tylko z odsyłaczy i parodii rozsiąanych w innych produktach amerykańskiej popkultury (cytaty i wspomnienia serii notorycznie pojawiają się w serialu „Big Bang Theory”).

Nie widziałem też wcześniejszych filmów i adaptacji telewizyjnych, okazało się jednak, że film jest przystępny nawet dla ludzi niewtajemni-

perymentów nazistowskich oraz gry aktorskiej połowy obsady, stopniowo dałem się wciągnąć. Co nie zmienia faktu, że nadal odbieram to jako wstydlivą satysfakcję.

Po raz kolejny należy cieszyć się z trendu, jaki zapoczątkował Nolan swoją mroczną wizją Batmana – jeszcze piętnaście lat temu adaptacje filmowe komiksów przedstawiały się jako komedie z dreszczykiem dla niezbyt wymagających widzów, dzisiaj ci sami bohaterowie występują w pełnokrwistych thrillerach i filmach akcji wypełnionych aż po uszy adrenaliną i mocnymi scenami. Teraz już tylko pozostaje nam czekać na Reksia w horrorowej wersji „pies z Baskerville” i Bolka i Lolka w stylu melodramatu o tematyce gejowskiej a la „Tajemnica Brokeback Mountain”.

TOŻSAMOŚĆ (UNKNOWN)

Reż. Jaume Collet-Serra, USA/GB/F/G 2011

Młody reżyser narobił trochę szumu dwa lata temu swoim stylowym, kameralnym horrorem „Sierota”, który był w zasadzie solidnie nakręconym zmnarowaniem oryginalnego pomysłu. Tym razem filmowiec porwał się na thriller – za dużą kasę, z dużą gwiazdą.

Doktor Martin Harris przybywa do Berlina na konferencję naukową. Przed hotelem uświadomił sobie, że zapomniał bagażu na lotnisku, szybko wskakuje do taksówki, która po kilku minutach ląduje w rzece. Po przebudzeniu okazuje się, że Harris cierpi na częściową amnezję, udaje mu się jednak wrócić do hotelu, gdzie z przykrością stwierdza, iż własna żona uważa go za obcego człowieka. Nasionko dreszczowca zostało zasiane, zbierzmy plon.

Obecność Liama Neesona w roli doktora Harrisa przywołuje wspomnienia jego kreacji w filmie „Uprowadzona” (2008), w którym wyruszył do Europy, by odbrać swoją córkę. Resztę fabuły można określić jako w miarę pomysłową kalkę „Tożsamości Bourne’a” (zbieżność polskich tytułów nieprzypadkowa). Ktoś może się tutaj doszukać nawet powieienia ulubionego schematu Alfreda Hitchcocka, czyli historii niewinnego, osaczonego mężczyzny stającego do walki z całym światem.

Widzom nie da zasnąć wartka akcja, koneserów ucieszą epizodyczne role starych wyjadaczy – Bruno Ganz i Franka Langelli. Trup ściele się gęsto, w pewnym momencie pojawia się wątek szpiegowski, wątek miłosny (no ba!), spisek, arabski szejek, zwroty akcji. Z dobrego filmu stopniowo staje się film przedobrzony, pstry tak, aż głowa boli. Jednym słowem – świetny thriller na zabicie weekendowego wieczoru. Drugim słowem – czasami lepiej sięgnąć po książkę lub policzyć rybki w akwarium.

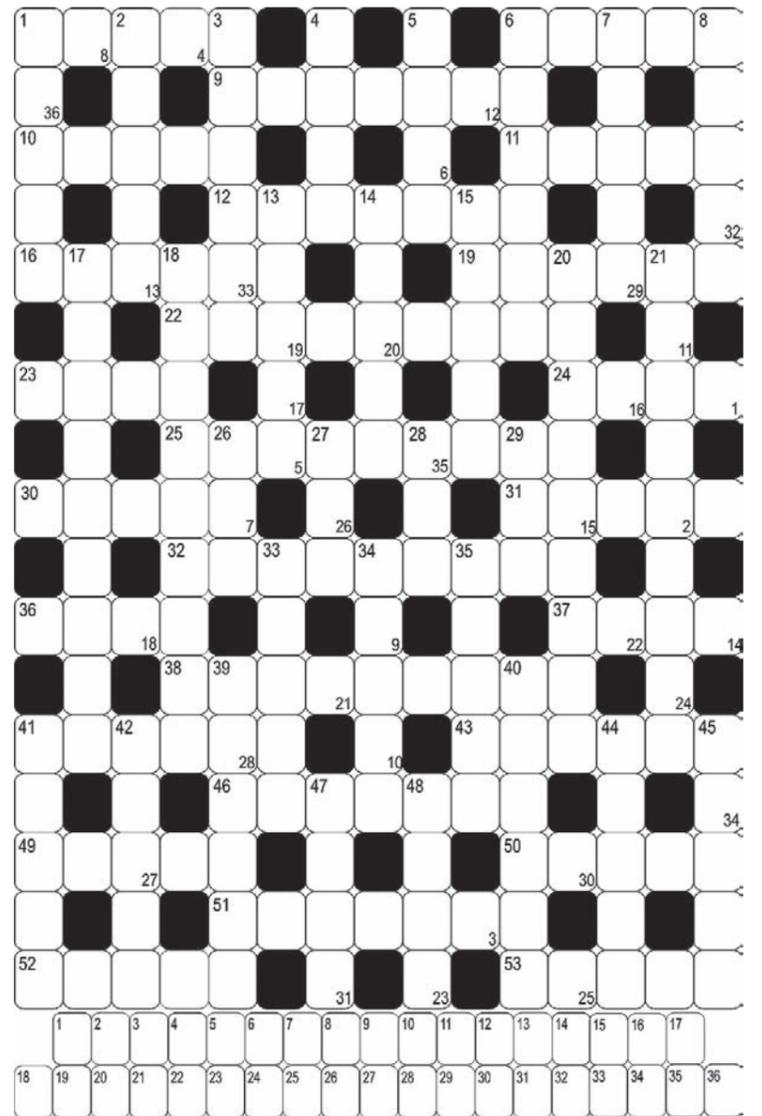
Tyle go widzieli, więcej filmów znowu za miesiąc. Za dwa tygodnie edycja muzyczna, a tymczasem – zwyczajowo – do przeczytania!

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. córka Heliosa 6. stół czy krzesło 9. „Amacord” wyreżyserował 10. małpiatka z Madagaskaru 11. zamek błyskawiczny 12. miasto w Bengalu Zachodnim 16. 5-krotny mistrz świata Formuły 1 z Argentyny 19. podrzędna restauracja 22. panował w carskiej Rosji 23. ściśnięty kwadrat 24. dokucza Krasuli na pastwisku 25. podstawowa dziedzina gospodarki 30. przysmak dla Fiki Miki 31. tango Marka Grechuty 32. rowek w jachtowym maszcie 36. u niesłyszących zastępuje mowę 37. osłe u Midasa 38. ukończył studia na uczelni 41. lepsze niż mono 43. legumina z ubitej śmietany 46. tempo umiarkowane 49. żuraw na budowie 50. godność osobista 51. żartobliwy wiersz 52. zimowy pojazd 53. elektroda dodatnia.

PIONOWO: 1. narzędzie dla górnika 2. sąsiad Bułgara 3. fałszywa moneta o niskiej zawartości złota 4. uczucie odprężenia 5. bokser z obrożą 6. wczasowisko nad jeziorem Jamno 7. iluminator na „Batorym” 8. stadium rozwojowe bielinka 13. lodowy sztylet 14. słynny fiński długodystansowiec 15. ośmiu grajków 17. przedpłata na telefon 18. kawałek Europy widoczny z Afryki 20. podwładny Jazona 21. najmłodszy z uczniów podstawówki 26. dramat Witkiewicza 27. można go zadzierać 28. broń husytów 29. wrzątek 33. umożliwia prowadzenie robót podwodnych 34. jezioro na Równinie Augustowskiej 35. nowicjusz w zawodzie 39. statek Darwina 40. podłużne naczynie do wyrabiania ciasta 41. muszla w kłozecie 42. imię drugiego człowieka na Księżyku 44. pozorne sklepienie nad Ziemią 45. waćpani 47. pycha co rozpiera 48. rwący w rzece. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Sentencja Tacyta).** Opr. JO



Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 9 lipca:

Poziomo: 1. SOBEK 6. SUWAK 9. IRAWADI 10. ADRES 11. NADIR 12. AKOWIEC 13. TABOR 14. LIANA 15. AMAKUSA 19. ŻELAZO 22. MIAZGA 25. GUTENBERG 28. OSPA 29. ORNAT 30. ROPA 31. PORY 32. RANO 33. RATA 34. OKTAN 36. GRAB 37. NAWAŁNICA 40. SARTRE 42. NEZVAL 45. TRAMWAJ 48. BIE-SY 49. LAYER 50. STOISKO 51. BIZET 52. NYLON 53. KATOLIK 54. REWIA 55. ANION.

Pionowo: 1. SZANTAŻ 2. BARIBAL 3. KISARAZU 4. ŻAŁOBA 5. KARIBU 6. SINCLAIR 7. WĘDKARZ 8. KURZAWA 16. MOTOROWER 17. KANN 18. SMETANINA 20. EKSTAZA 21. AGAPANT 23. AGROGAZ 24. GOPLANA 26. ERYKA 27. BARAN 35. TŁUM 38. ARTYSTKA 39. CEJLONKA 40. SOBIBÓR 41. RZESZÓW 43. VIVALDI 44. LORGNON 46. AKONTO 47. WESELE. **Rozwiązanie dodatkowe:** KTO PRAWDE MÓWI, TEN NIEPOKÓJ WSZCZYNA.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Henryka Wisnera „Zygmunt III Waza”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 29. 7. br. o godz. 12.00. Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z 9 lipca otrzymuje **Maria Godula** z Karwiny.

ALE HECA

Spotkały się dwie baby. Jedna mówi do drugiej:

– Jak chcym postawić na swoim, mówią chłopu, że wrócę do mamy.
– A jo na opak.
– To zanaczy?
– Odgrożom się, że przywiezom mame do nas.

* * *

Idzie turysta przez istebniański lat i

widzi na strómie gorola. Ujec wisi na gałęzi, ale dzierży się ji jyny jednóm rękóm, a w drugij mo książkę.

– Powiadajóm o was – prawi turysta – że poradzicie robić cuda. Czy to prawda?

Gorol puszczo gałęź, przewraca w książce kartke.

– Ale kaj też tam – odpowiadom. – Nie wierzcie, panoczku, we wszystko, co ludzie pletóm.



Zdjęcia: ARC

„Hanna” to film rażąco niezrównoważony – perfekcyjne ujęcia i bardzo rozsądnie dobrana obsada aktorska stanowią efektowne opakowanie dla dziwacznej mieszanki thrilleru, melodramatu i kina drogi. W roli antagonistki błyszczy Cate Blanchett (jak zawsze), zresztą tytułowa Hanna (Saoirse Ronan) dzielnie dotrzymuje jej kroku. Scenariusz

czonych w całą mitologię serii. Co więcej, może stanowić swoiste drzwi, ponieważ chodzi o prequel, wydarzenia prowadzące do powstania super-grupy super-bohaterów. Chociaż więc na początku śmieszili mnie nieco niektórzy superbohaterowie (niebieska pani kameleon i czerwony pan-teleportujący się diabełek), nabijałem się z ograniczonego wątku eks-

SOBOTA 23 lipca

TVP 1

6.00 Zielone kasztany 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Mazury nieodkryte 8.20 Czwerej pancerni i pies (s.) 9.25 Ziarno 9.55 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 10.30 Hannah Montana (s.) 11.00 Opiekunka. Przygoda w raj (film USA) 12.35 Polityczne menu 13.00 Wiadomości 13.20 Szatan z siódmej klasy 14.20 Oczarowany (komedia USA) 16.15 Małpi gang (s.) 16.50 Letnia Grand Prix w Zakopanem 17.55 Teleexpress 18.05 Letnia Grand Prix w Zakopanem 19.05 Magiczne przygody misia Ruperta 19.15 Świn-ka Peppa 19.30 Wiadomości 20.20 Dziennik Bridget Jones (komedia kopr.) 22.00 Pogodni (s.) 22.10 Belfer II (dramat USA) 23.55 Głina (s.) 0.50 Budząc zmarłych (s.).

TVP 2

6.15 Człowiek wśród ludzi 6.45 Bliżej lasu 7.00 Tak możesz 7.20 Flintstonowie (s.) 7.50 Mikołajek 8.10 Karino 8.45 Podróż za jeden uśmiech 9.20 Szaleństwo Majki Skowron 9.50 Pajęczarki 11.55 ZOO story 12.25 Kocham Cię, Polsko! 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 15.10 Urodziny kabaretu RAK 16.00 Słowo na niedzielę 16.15 Szeherazada (s.) 18.00 Panorama 18.35 Sport-telegram 18.55 Postaw na milion (teleturniej) 20.05 XV Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów 23.15 Nieśmiertelny II - Nowe życie (film kopr.) 0.55 Mroczne opowieści (horror USA).

TV KATOWICE

6.00 Za kulisami PRL 6.05 Serwis info 6.25 Eurośledzi 6.42 Przegląd prasy 7.45 Detektywi na wakacjach 8.15 Pomysł na weekend 8.45 Tajemnica szyfru Marabuta 9.00 Serwis info 10.18 Info poranek 11.00 Reportaż z prawdziwego zdarzenia 11.30 Serwis info 12.00 Eurośledzi 12.15 Aktywni rodzice 13.00 Za kulisami PRL 13.30 Serwis info 14.00 Raport z Polski - ekstra 14.30 Serwis info 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 16.00 Studio Wschód 17.00 Lubelskie - smakuj życie 17.30 Fascynujące Śląskie 18.00 Program rozrywkowy 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.20 Zamki kresowe 20.00 Newsroom 21.00 Raport z Polski 22.24 Łagodna na drodze 22.30 Serwis info 23.03 Sportowy wieczór 23.22 Polowanie na piratów 0.32 A gdyby tak się stało.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków (s.) 8.15 Pies Huckleberry (s.) 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Nowe przygody Scooby'ego 10.15 Ewa gotuje 10.45 Rekin i Lava - przygoda w 3D (film USA) 12.45 90210 (s.) 13.45 Grand Prix Niemiec 15.25 Się kręci 15.55 Rycerz południowego Bronksu (film USA) 17.45 Mamuśki (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Na fali 22.45 Depresja gangstera (komedia kopr.) 0.45 John Doe (s.).

TVC 1

5.55 Mały telewizyjny kabaret 6.15 Franklin (s. anim.) 6.35 Dookoła świata z Willim Fogiem (s. anim.) 7.05 Kid Detectives 7.30 Kochamy operę 7.50 Podróż w kosmos 7.55 Lotosowa latarnia (film anim.) 9.25 O utraconej miłości (s.) 10.20 Śmiejąca się dziewczyna (film kopr.) 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.30 Tak strasznie chciałabym wyjść za mąż (film czes.) 13.30 Hrabia Monte Christo (film fr.) 15.05 Północ i Południe (s.) 16.00 Dziewięcioro rzemiosł 16.30 Chłopaki w akcji (mag.) 17.05 Sify pierwotne (s.) 17.55 Magia po-

zbawiona czaru 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Za kurtyną z Jiřiną 21.00 Opowiadania filmowe 22.00 Płonąca pułapka (film USA) 23.50 Kamera na szlaku 0.25 Błękit nieba (film USA).

TVC 2

5.55 Nowe odkrycia w starożytnym Egipcie 7.00 Panorama 8.00 Ja, mały noworodek 9.05 Walka o życie: Dorastanie 10.00 Nasza wieś (mag.) 10.20 Magazyn folklorystyczny 10.45 Ta nasza kapela (mag.) 11.15 Myślenie wody (dok.) 11.45 Czechosłowacki tygodnik filmowy 12.00 Melodia białego fortepianu 12.45 Historie domów 13.05 Wędrowni za winem 13.30 Podróżomania 14.05 Malostranskie spotkanie 14.45 Cudowna planeta 15.40 Przeżyjemy na naszej planecie? 16.30 Muzyczne włóczędzy z L. Smoljakiem 16.45 Festiwalowe arkusze Miesiąca autorskiego czytania 17.00 Pluszowy niedźwiadek (film fr.) 18.30 Góry magiczne 18.50 Historyczne minihistorie 19.00 Pr. rozrywkowy 19.30 Pr. muzyczny 20.00 Powrót do Brideshead (s.) 21.00 Narzeczona dla kota (film anim.) 22.15 Bohemia Jazz Fest 2011 22.30 Multicar movie show 23.30 Historia pewnej ucieczki (film arg.) 1.10 Mostar United.

NOVA

5.55 Spongebob Kanciastoparty (s. anim.) 6.25 Stuart Malutki (film anim.) 7.50 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 8.20 Najważniejszy głos (film USA) 10.45 Kot w butach (bajka) 12.00 Anduła zwyciężyła (film czes.) 13.35 Małolatki na obozie (film USA) 15.25 Złap mnie, jeśli potrafisz (film USA) 18.10 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Szalone wakacje na kółkach (film kopr.) 22.05 Zabójca (film USA) 23.55 Dzikie żądze: Nieoszlifowane diamenty (film USA) 2.00 Breaking Bad (s.).

PRIMA

6.15 Wiadomości 7.20 Pokemon (s. anim.) 7.45 Mr. Manny (s. anim.) 8.15 M.A.S.H. (s.) 8.50 Salon samochodowy 10.00 To morderstwo, napisała (s.) 11.05 Człowiek z lodowca (film USA) 13.10 Włamywacze (film USA) 15.45 Columbo (s.) 17.25 Wróble w garści 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Poszukiwacze świętej włóczni (film niem.) 22.30 Czerwony smok (film USA) 1.05 Laleczka Chucky II (film USA).

NIEDZIELA 24 lipca

TVP 1

7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 7.55 Tydzień 8.35 Czwerej pancerni i pies (s.) 9.45 Garfield i przyjaciele 10.15 Koszmar-ny Karolek 10.35 Jej powrót 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Pogodni (s.) 13.00 Wiadomości 13.15 Małpi gang (s.) 13.50 Tajemnica Arianny (film włoski) 15.50 Oceany (dok. bryt.) 16.50 Pogodni (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Młodzi muszkieterowie 18.25 Superprzeboje - Opole bisuje! 19.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 19.30 Wiadomości 20.20 Miłość nad rozlewiskiem (s.) 21.10 Pogodni 21.20 Książę i ja - Królewskie wesele (komedia USA) 23.10 Ostatni cesarz (film kopr.).

TVP 2

5.45 Japońska szkoła przetrwania 6.20 Chiny zmieniają twarz (dok. franc.) 6.55 Natura się o(d)placa 7.25 Karino (s.) 8.05 Daleko od szosy 9.25 Wojna domowa 10.00 Pogodni 10.10 Lodo-wa odyseja Jamesa Baloga (dok. bryt.) 11.40 Klejnoty (film USA) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Wojciech

Cejrowski - boso przez świat 15.15 Szansa na sukces 16.15 Na dobre i na złe (s.) 17.15 Kabaretowa Noc Listopadowa Gdynia 2010 18.00 Panorama 18.55 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.10 Gwiazdne wojny VI - Powrót Jedi (film USA) 23.30 Plus Grand Prix Jazz Melomani - wielka gala jazzowa (koncert) 0.40 Copa America w Argentynie.

TV KATOWICE

7.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 7.30 Serwis info 7.45 Detektywi na wakacjach 8.15 To brzmi... 8.45 Tajemnica szyfru Marabuta 9.00 Planeta według Kreta 10.00 Za kulisami PRL 10.30 Serwis info 11.00 Dzika Polska 11.30 Serwis info 13.00 Medycyna niekonwencjonalna - fakty i mity 13.15 Ekonomia z ludzką twarzą 13.30 Serwis info 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 15.00 Reportaż TVP Info 16.00 Teleplotki 17.00 Ratownicy 18.00 Rozmowy z ks. Tischnerem 18.30 Aktualności 19.20 Śląski koncert życzeń 20.00 Listy gończe 20.52 Młodzież kontra 23.00 Sportowa niedziela 23.27 Po prostu Krystyna Feldman 0.35 Za kulisami PRL.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków (s.) 8.15 Miś Yogi (s.) 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Scooby Doo 9.45 Sylwester i Tweety na tropie 10.15 Tom i Jerry 10.45 Ania z Zielonego Wzgórza - nowy początek 12.40 Jaś Fasola (s.) 13.30 Grand Prix Niemiec 16.15 Kabaret na Topie 17.15 Tylko muzyka - Must be the music 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Ludzie Chudego (s.) 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.) 23.00 Detektyw Amsterdam (film USA) 0.00 Jesse Stone - Przemiana (film USA) 1.55 Magazyn sportky.

TVC 1

6.05 Rumiankowa rusalka (bajka) 6.50 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 7.15 Tańcz, tańcz! 7.40 Wormwood (s.) 8.05 Kopciuszek (bajka) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektym (mag.) 11.00 Wielki łąk (s.) 12.00 Skrzyżowane miecze (bajka) 13.10 Bajka na życzenie 14.15 Świat TVC 14.40 Ogniste kobiety wśród nas (film czes.) 15.45 Rozrywka z telewizyjnego archiwum 16.45 Śladami gwiazd 17.15 Podróż po regionie zbiorskim 17.45 List do Ciebie 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Boże pola Sp. z o.o. (film czes.) 21.30 Wycieczkowiec 21.55 Czarna sobota (film czes.) 23.15 Świat TVC 23.40 Dom (film fr.) 1.15 Wszystko-party.

TVC 2

5.55 Magazyn religijny 6.30 Ten nasz czeski charakter 7.00 Panorama 8.00 Silverville (s.) 8.30 Góry magiczne (cykl dok.) 8.50 Poszukiwania czasu utraconego 9.10 Potomkowie sław - E.F. Burian 9.40 Nowe odkrycia w starożytnym Egipcie 10.30 Świat sztuki: Hugh Laurie 11.25 Rajskie ogrody 11.45 Nadaje Studio A w 30 lat później... 12.35 To była Praska Wiosna 2011 13.05 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 13.35 Kamera w podróży 14.35 Cudowna planeta 15.25 Mity i fakty historii: Wyspa Wielkanocna 16.15 Gdzie mieszkały królowe (cykl dok.) 16.35 Leonardo da Vinci: Ostatnia wieczerza 17.25 Co pan na to, panie Werichu? 17.35 Magazyn religijny 18.00 Przez ucho igielne 18.30 Jeszcze tutaj jestem: Sylva Daničková 19.00 Z politykami nie tańczę 20.00 Zdobyć Księżyc (dok.) 21.35 Na pływalni z Johnem Cleesem (talk-show) 22.00 Bohemia Jazz Fest 2011 22.20 Sieć (film USA) 0.20 Rzym (s.) 1.25 Babel.

NOVA

5.55 Batman zwycięzca (s. anim.) 6.20 Avengers (s. anim.) 6.45 Spongebob Kanciastoparty (s. anim.) 7.10 Odważny Crusoe (s.) 8.00 Szalone wakacje na kółkach (film kopr.) 9.55 Podwójne kłopoty (film wł.) 12.00 Co panu dolega, doktorze? (film czes.) 13.35 Formuła 1: Grand Prix Niemiec 16.05 Chłopiec z Marsa (film USA) 18.10 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Prywatne pułapki (film czes.) 21.25 Niewiarygodne Czechy 22.00 Parasol bezpieczeństwa (film USA) 23.45 Dynastia Tudorów (s.) 1.20 Droga do zwycięstwa.

PRIMA

6.10 Wiadomości 7.15 Pokemon (s. anim.) 7.40 Mr. Manny (s. anim.) 8.10 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.20 Świat 2011 9.50 Szybka kasa 10.25 M.A.S.H. (s.) 10.55 To morderstwo, napisała (s.) 11.50 Rosemary & Thyme (s.) 12.50 Poradnik domowy 13.55 Po obietnicy (film USA) 16.00 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Z Włochem w kuchni 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Ptaki ciernistych krzewów (s.) 22.10 Moulin Rouge (film kopr.) 0.45 Zabójcze umysły (s.).

PONIEDZIAŁEK 25 lipca

TVP 1

8.00 Wiadomości 8.10 Polityka przy kawie 9.00 Wirtual@ndia 9.30 Nurkuj, Olly! (film USA) 9.50 Baranek Shaun 10.00 Kajtuś 10.35 Gwiazdne wojny - Wojny klonów 11.00 Bao-bab, czyli zielono mi 11.35 Projekt Europa 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Klan (s.) 13.45 Kyle XY (s.) 14.35 Przebojowa noc 14.50 Pogodni 15.00 Wiadomości 15.20 Plebania (s.) 15.50 Życie ssaków (dok. bryt.) 17.00 Teleexpress 17.25 Siostry 18.20 Londyńczycy (s.) 19.10 To Timmy! 19.30 Wiadomości 20.25 Jak rozpętałem II wojnę światową (s.) 21.50 Tajemnica twierdzy szczyfów 22.50 Zabójcze promienie (film USA) 0.25 Zmory.

TVP 2

5.55 Apetyt na życie 6.30 Pytając o Boga 6.55 Jedność Kościoła 7.25 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie - lato 11.30 Familiada (teleturniej) 12.05 Pytając o Boga 12.35 Zagadkowa blondynka 13.35 Pręgowani bracia (dok. bryt.) 14.10 Lokatorzy (s.) 14.45 Czterdziestolatek - 20 lat później (s.) 15.50 Pytanie na lato 16.00 Panorama - kraj 16.35 Laskowik & Malicki 17.20 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.35 Czarne chmury (s.) 19.40 Sąsiedzi (s.) 20.10 U Pana Boga w ogrodzie (s.) 21.05 Van Veeteren - Jaskółka, kot, róża i śmierć 22.40 Pogodni (s.) 22.50 Powrót do życia (film USA) 23.45 Trzeci oficer 0.40 Ghetto Litzmannstadt - Piekło na ziemi obiecanej (dok. USA).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.45 Info poranek 7.52 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.41 Info poranek 10.00 Serwis info 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 13.00 Serwis info 13.10 Raport z Polski 14.30 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Schlesien Journal 17.15 Adopcja serca 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Forum regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.25 Ślązaków portret własny 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Raport z Polski 22.30 Info dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Sen Staszka w Teheranie.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków (s.) 8.00 Miś Yogi (s.) 8.30 Tom i Jerry 9.00 Rodzina zastępcza plus 10.00 Sabrina, nastoletnia

czarownica (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Wzór (s.) 12.00 Chirurdzy (s.) 13.00 Ostry dyżur 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Szpilki na Giewoncie (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Władcy ognia (film kopr.) 22.10 Ścieżka strachu (film USA) 1.40 Skazany na śmierć (s.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyką 8.30 Inami 9.00 Czarnoksiężnik z Oz (s. anim.) 9.30 Mc Gregorowie (s.) 10.20 Córci McLeoda (s.) 11.10 Wszystko-party 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Niegaszące gwiazdy 13.30 Śladami gwiazd 14.00 Ogień, woda i podstęp (bajka) 15.25 Heřmanci (s.) 15.50 Inami 16.30 Była sobie planeta (s. anim.) 17.00 AZ kwiz 17.25 Czar Afryki 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Show Garfielda (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Eden (s.) 21.00 Reporterzy TVC (pr. publ.) 21.45 Ostatnie 24 godziny: Keith Moon 22.35 Na tropie (mag.) 23.00 Długa miła (s.) 0.20 Pr. rozrywkowy 1.05 AZ-kwiz.

TVC 2

6.00 Magazyn folklorystyczny 6.30 Redakcja D 6.45 Anakonda 7.00 Panorama 8.00 Rowerzyści i piesi 8.20 Allo! Allo! (s.) 8.50 Pomniki - staronowa twarz Europy 9.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.35 Osobistość w Dwójce 9.40 Album 10.10 Co pan na to, panie Werichu? 10.20 Przeżyli rok 2000 10.30 Wapń i my 11.20 Wojownicy (cykl dok.) 12.15 Powietrze to nasze morze (s. dok.) 12.30 Silverville (s.) 13.05 Klucz (mag.) 13.30 10 wieków architektury 13.50 Poszukiwania czasu utraconego 14.15 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.30 San Pietro 15.05 Thunderbolt (dok.) 15.55 Terst 16.50 Osobistość w Dwójce 17.00 Zapomniany świat komunizmu (dok.) 18.00 Historie domów (cykl dok.) 18.30 Allo! Allo! (s.) 19.00 Wiadomości w czes. j. migowym 19.10 Rowerzyści i piesi 19.30 Przeżyjesz młodość? 20.00 Apokalipsa: II wojna światowa (dok.) 20.55 Twierdza: Praga 21.15 Uśmiechy Jana Libička 22.10 Sydney (film USA) 23.50 Solomon Burke 0.50 Multicar movie show 1.50 From the Basement 11 (koncert).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.30 Siostrzyczki (s.) 10.00 Parasol bezpieczeństwa (film USA) 11.45 Tescoma bez smakiem 11.55 Przymaki Babicy 12.40 Strażnik Teksasu (s.) 13.40 Morski patrol (s.) 14.40 Kochane kłopoty (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Tysiąc i jedna noc (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Gazu mięczaku, gazu (film br.) 22.05 Nocne wiadomości 22.30 Prawo i porządek (s.) 23.25 Prawo i bezprawie (s.) 0.15 Układy (s.) 1.05 All Nite Party Girls.

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.15 Przyjaciele 9.45 Nakryto do stołu 10.35 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Diagnoza morderstwa (s.) 12.35 Portret zabójcy (s.) 13.35 Pan Złota Rączka (s.) 14.05 Przyjaciele (s.) 14.40 Obrońca (s.) 15.40 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Dr Ludsky (s.) 21.15 Współczesna rodzina (s.) 21.45 Pr. rozrywkowy 22.25 Magia kłamstwa (s.) 23.25 Kości (s.) 0.25 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

ZYCZENIA



W dniu 25. 7. br. obchodzi swe 90. urodziny

pani ANNA BOCKOWA

z domu Prengel, zamieszkała w Trzyńcu. Z tej okazji serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, pogody ducha składają córka Halina z mężem, wnuczki Urszulka, Oleńka i Natalka z mężami oraz generacja prawnucząt: Ania, Baśka, Jasiek, Andrzejek i Wojtuś. GL-449



Jubileusz 90 lat obchodzić będzie 28. 7. 2011 nasz kolega, długoletni, stale aktywny działacz

pan ADOLF PAWLAS

z Hawierzowa-Suchej Średniej. Życzenia wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i optymizmu składają Mu koledzy z Klubu Panów w Najlepszych Leciech. AD-073



Dnia 25. 7. 2011 obchodzi 60. urodziny

pan STANISŁAW PAWLAS

z Karwiny-Granic. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia i pomyślności na dalsze lata składają żona Jana oraz synowie Marcel i Marian z rodzinami. RK-124



Nigdy nie zestarzeje się serce, które kocha. Sokrates

Dnia 22 lipca 2011 obchodził swój jubileusz życiowy

inż. PAWEŁ ŁABOJ

z Bystrzycy. Bądź zdrowy i wesoły, a sukcesy i życzliwość ludzka niech będą wokół Ciebie. Najserdeczniejsze życzenia składają żona Marta i synowie z rodzinami. GL-455

Dziękuję jak najserdeczniej za życzenia i upominki, które otrzymałam z okazji moich 90. urodzin. Podziękowanie za życzliwą pamięć kieruję zwłaszcza do Urzędu Gminy Stonawa, delegacji miejscowego komitetu Jednoty-Jedność, najbliższej rodziny, krewnych, do przyjaciółek oraz ks. pastora Vladislava Volného, reprezentującego Zbór Ewangelicki.

Maria Szczymbowa, Stonawa 199

GL-446

WSPOMNIENIA



*Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni.*

Dnia 22 lipca 2011 obchodziłaby 100 lat nasza Kochana

śp. ANNA MRÓZKOWA

z Ligoty Alodialnej, zaś 17 lipca minęła 7. rocznica Jej śmierci. Z wdzięcznością wspomina siostrzeniec Edward z rodziną. GL-448



Dnia 23. 7. 2011 obchodziłby 80 lat nasz Kochany

śp. STANISŁAW LASOTA

z Bystrzycy. Z miłością wspominają syn Henryk i córka Grażyna z rodzinami. GL-451



*Dziękujemy za to, kim dla nas byłaś,
za każdy dzień, który z nami żyłaś.*

Dnia 21. 7. 2011 minęła 1. rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła Kochana, Siostra, Szwagierka, Ciocia

śp. MAŁGORZATA STANKUSZ

z Olbrachcic. Z miłością wspominają najbliżsi. AD-072



Dnia 25. 7. 2011 minie 1. rocznica śmierci

śp. ADELI ORSZULIK

z Orłowej-Lutyni. O chwilę wspomnień i modlitwę, dla Drogiej Mamy, wszystkich, którzy Ją znali, prosi syn z rodziną. RK-108



Przypominamy sobie bolesne chwile, kiedy 25 lat temu odeszli od nas na zawsze Kochani Rodzice

śp. ANNA i PAWEŁ NOGOWIE

z Nydku. Syn z najbliższą rodziną. AD-047



*Zostańmy świętymi,
a w ten sposób
po byciu razem na ziemi
będziemy zawsze w niebie.*

św. o. Pio

W piątek 15 lipca pożegnaliśmy naszego Ukochanego

KRZYSZTOFA JACHNICKIEGO

W niedzielę 24 lipca obchodziłby 22. urodziny.

Krzysiu wypraszamy Tobie i sobie bycia razem na zawsze w niebie oraz uścisku dłoni z Aniołem, tak jak w piosence śpiewała Ci „Lipka”.

*Niż zódnzie słoneczko nad Piosecznóm,
pięknie tu zaśpiywać patrzy se nóm.
Dło Krzysia śpiywómy,
w pamięci Go mómy,
jak kochał kolegów, rodzinę, dóm.*

*Bojownik, że z niego – wszeczy wiymy,
przed takim Gorolym kłobuk schylmy.
Wesoły wdycki był,
choć żywot krótki żył,
a Jego optymizm wszeczy miyjmy.*

*Zachodzi słoneczko poza grónie,
czas zapalić świeczkę – niech se płónie.
Nie płakej starziczku,
Krzysio już w niebiczkú,
z Aniolkym se na Ty – ścisnóm dłónie.*

Najbliżsi.

GL-454

Dnia 26. 7. br. upływa 20 lat od śmierci mego Ojca

śp. JAKUBA MARSZAŁKA

z Markłowic Dolnych, wieloletniego więźnia obozów koncentracyjnych Dachau i Gusen.

Dnia 28 stycznia br. upłynęła 23. rocznica odejścia do Pana mojej Mamusi

śp. EMILII MARSZAŁEK

Dnia 17 stycznia przeżywałam 25. rocznicę nagłego odejścia mego Męża

śp. BOLESŁAWA JANOTY

a 9 grudnia upłynie 15. rocznica śmierci mego Brata

śp. TADEUSZA MARSZAŁKA

żołnierza Armii Gen. Andersa w Anglii. Wszystkich moich Drogich Zmarłych polecam modlitewnej pamięci tych, którzy o Nich jeszcze pamiętają. Maria. GL-444

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 21. 7. 2011 zmarła po ciężkiej chorobie w wieku niespełna 80 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Szwagierka i Ciocia

śp. WANDA PIPEKOWA

zamieszkała w Karwinie-Raju. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 27 lipca 2011 o godz. 10.00 z kościoła katolickiego w Stonawie. W smutku pogrążona rodzina. RK-129

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyszli pożegnać naszą Najdroższą

śp. ANNĘ SZÜCS

z Wędryni. Szczególnie dziękujemy ks. B. Kokotkowi za dostojny obrzęd pogrzebowy. Córka i syn z rodzinami. GL-447

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, znajomym, kolegom i sąsiadom za wyrazy współczucia, kondolencje, wieńce, kwiaty i liczny udział w uroczystości żałobnej naszego Kochanego

śp. inż. MIECZYŚLAWA SEMBOLA

z Karwiny. Kierujemy podziękowania do ks. proboszcza Daniela Vichy za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego i państwu Marysi i Andrzejowi Szyjom za piękny śpiew i akompaniament muzyczny. Zasmucona rodzina. RK-128

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 22. 7. 2011 zmarł w wieku 81 lat

śp. JAN SZYMIK

rodem z Frysztatu, nauczyciel, znawca kultury ludowej Śląska Cieszyńskiego, autor publikacji etnograficznych, były prezes Sekcji Ludoznawczej Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, poeta. Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC. GL-457

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Pan Popper i jego pingwiny (23-25, godz. 17.45); Paul (23, 24, godz. 20.00); Skyline (25, godz. 20.00); **CZ. CIE-SZYN – Central:** Harry Potter i relikwia śmierci – cz. 2 (23, 24, godz. 17.00); Lidice (23, 24, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Druhny (23, 24, godz. 17.30); Devinsky masakr (23, 24, godz. 20.00); Lidice (25, godz. 17.30, 20.00); **BYSTRZYCA:** Jestem numerem cztery (23, godz. 19.00); Matki w mackach Marsa (24, godz. 17.00); **JABŁONKÓW:** Thor (24, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast:** Hop (23-25, godz. 16.00); Kac Vegas w Bangkoku (23-25, godz. 18.00, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SV, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00. **POLSKIE AUDYCJE:** Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 27. 7. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

JABŁONKÓW – Komitet Organizacyjny 64. Gorolskiego Święta zawiadamia, że podpisywanie umów o sprzedaży, stoiskach w Lasku Miejskim odbędzie się 25. 7. i 27. 7. w godz. 15.00-18.00 w jabłonkowskim Domu PZKO.

KARWINA-RAJ – MK PZKO zaprasza w niedzielę 31. 7. na Odpust św. Anny do Domu i ogrodu PZKO przy ul. Kubusza. Msze św. odbędzie się w Kaplicy św. Anny o godz. 8.00 w języku czeskim, o godz. 10.00 w języku polskim. Od godz. 8.30 polecamy serca odpustowe, bufet domowy, wybór napojów. Dania obiadowe od godz. 12.00. W godzinach popołudniowych, od 14.00 będzie koncertować „Mała czarna hudba” pod kier. M. Kupki. Gościnnie wystąpi zespół „Olza” z Polski.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 26. 7. na wycieczkę Wędrynia – Jagodna – Trzyniec. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 7.20 do Wędryni. Inf.: 731 892 401.

TRZYNIEC-KANADA – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na festyn ogrodowy w sobotę 30. 7. o godz. 15.00 do ogrodu Klubu i jego lokali. W programie: zespół „Oldrychowice”, smaczny bufet, okazyjne menu restauracji C-Klub oraz bogata tombola.

ŻUKÓW DOLNY – MK PZKO zaprasza na wycieczkę do Wiednia i Wáltic w dniach 30. 9.-2. 10 br. Cena wycieczki wynosi 1900 kc (przejazd, wycieczka do Wáltic na winobranie, 2 x nocleg, 2 x śniadanie, 1 x kolacja, zwiedzanie południowych Moraw. Zgłoszenia prosimy kierować do 15. 8. pod nr. tel. 736 436 823 lub na e-mail: rahuppert@volny.cz.

OFERTA PRACY

SP ST. HADYNY W BYSTRZYCY ZATRUDNI od 1. 9. 2011 nauczycielkę przedszkola na 0,5 etatu. Warunkiem zatrudnienia jest pełne wykształcenie na posadę nauczycielki przedszkola. Oferty z CV prosimy składać pod adres Szkoła Podstawowa im. St. Hadyny Bystrzyca 366, 739 95 do 15. 8. 2011 lub osobiście w dyrekcji. GL-456

DAMIAN KAPICA, DUŻY TALENT POLSKIEGO HOKEJA, TRAFIŁ DO TRZYŃCA

Grać jak Brendan Shanahan

Dwuletni kontrakt z mistrzem RC, hokejowym klubem HC Stalownicy Trzyniec, podpisał polski napastnik Damian Kapica. Utalentowany reprezentant Polski przekonał do siebie trenerów Pavla Marka i Břetislava Kopřivę już w ubiegłym roku, kiedy to przebywał na testach pod Jaworowym pierwszy raz. Teraz definitywnie przechodzi do Trzyńca. 19-latek jest drugim Polakiem, który w ostatnich latach przebił się do ekstraklasowego składu trzynieckiego klubu. Jego poprzednik, Marcin Kulusz, nie spełnił jednak oczekiwań. – Z Damianem będzie inaczej. To największy talent w polskim hokeju od czasów Mariusza Czerkawskiego – uważa Eugeniusz Delong, dyrektor generalny HC Stalownicy Trzyniec.

Jak przyznali trzynieccy szkoleniowcy, Damian dojrzał, nabrał masy mięśniowej i powinien być pełnowartościowym zawodnikiem w kadrze aktualnego mistrza RC. Kapica, który jako swojego idola wymienia kanadyjskiego napastnika Brendana Shanahana, dysponuje nienagannym wyszkoleniem technicznym. – Shanahan był moim idolem w dzieciństwie. Zawsze chciałem grać jak Brendan – stwierdził. Kapica w ostatnich miesiącach zdecydowanie poprawił motorykę i szybkość, co dało mu przepustkę do Tipsport Ekstraligi. – Pomogły mi między innymi przygotowania z Trzyńcem, to zupełnie inna bajka, niż treningi w polskiej lidze – powiedział Kapica, który do Trzyńca trafił z Podhala Nowy Targ. Jak zdradził „Głowski Ludu” Eugeniusz



Damian Kapica jeszcze w barwach Podhala Nowy Targ.

Delong, młody polski napastnik miał też kilka ciekawych ofert z klubów kanadyjsko-amerykańskiej ligi NHL. – Wszystko wskazywało jednak na to, że Damian trafiłby na początek na farmę do niższej klasy rozgrywek. Chłopak wyraził chęć rozwijania swojego talentu u nas w Trzyńcu, co kwituję z ogromnym zadowoleniem. To największy talent w polskim hokeju – powiedział nam dyrektor generalny trzynieckiego klubu. – Cieszę się z tego, że w

Trzyńcu zagra kolejny Polak, tym bardziej, że na nasze mecze przychodzi sporo polskich fanów, nie tylko tych z Zaolzia – podkreślił.

W wywiadzie, jakiego udzielił Kapica w zeszłym roku polskiemu portalowi „Hokej.net”, nie kryje podziwu wobec czeskiego hokeja na lodzie. – Nie da się porównać obiektów sportowych do gry w hokeja w Polsce i Czechach. Różnica jest ogromna. Nie tylko w jakości, ale i ilości tych obiektów. A jeżeli

chodzi o treningi, to w Polsce kładzie się głównie nacisk na trening siłowy, kondycyjny, natomiast za granicą trenuje się zawodników bardziej pod kątem technicznym i szybkościowym. To są główne różnice – mówił wtedy. Trzynieccy trenerzy Pavel Marek i Břetislav Kopřiva jeszcze wprawdzie nie ustalili, z jakimi formacjami obrońcy tytułu rozpoczną sezon 2011/2012, ale według naszych ustaleń, Damian Kapica powinien trafić do któregoś z ofensywnych ataków. – Damian zasługuje na grę w jednym z pierwszych trzech ataków, ale oczywiście ostatnie słowo należeć będzie do trenerów. Na pewno to nie jest typ zawodnika do gry destrukcyjnej – uważa Delong.

Kapica, podobnie jak reszta trzynieckiego zespołu, w najbliższy poniedziałek zamelduje się na pierwszym „pełnowartościowym” treningu w Werk Arenie. „Pełnowartościowym” – bo pierwszym w letnim okresie przygotowawczym, który trzyńczanie zaliczą na lodowisku. Jak już pisaliśmy, w ramach letnich meczów kontrolnych Stalownicy zmierzają się m.in. z rosyjskim Petersburgiem. Mecz odbędzie się 3 sierpnia o godz. 18.00 na stadionie zimowym w Przerowie. U siebie trzyńczanie zagrają m.in. 10 sierpnia (17.00) z Lwem Poprad, który w nowym sezonie zadebiutuje w Lidze Kontynentalnej. W barwach Lwów zaprezentuje się także bramkarz Tomáš Duba, wypożyczony w ostatnich dniach do Popradu właśnie z Trzyńca.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

ELIMINACJE LIGI EUROPEJSKIEJ: WYGRANE ŚLĄSKA I JABLONCA. Piłkarze Śląska Wrocław awansowali do III rundy eliminacji Ligi Europejskiej. Podopieczni trenera Oresta Lenczyka wprawdzie przegrali 2:3 w rewanżu z Dundee United, ale dzięki większej ilości bramek zdobytych na wyjeździe zapewnili sobie awans do dalszej fazy eliminacji. W kolejnej rundzie rywalem Śląska będzie zespół Lokomotiwu Sofia. W III rundzie są też piłkarze czeskiego FK Jablonec, którzy nie mieli większych problemów z wyeliminowaniem albańskiego KS Flamurtari Vlore. Podopieczni Františka Komňackiego wygrali w rewanżu u siebie wysoko 5:1. Od III rundy rozpoczną walkę piłkarze Legii Warszawa, którzy w najbliższy czwartek zmierzają się z tureckim Gaziantepspor, jak również czeska Sparta Praga – rywalem której będą piłkarze FK Sarajewo.

LEGIERSKI W KADRZE NA MECZE Z NORWEGIĄ. 17-letni Jakub Legierski znalazł się w nominacji reprezentacji Polski U19 na towarzyskie spotkania z Norwegią (9 i 11 sierpnia). Napastnik drugoligowego MFK Karwina z powodzeniem wystąpił już w poprzednim meczu polskiej kadry, strzelając zwycięskiego gola do siatki Szwecji.

KUBOT WYCOFAŁ SIĘ Z TURNIEJU W POZNANIU. Łukasz Kubot wycofał się w czwartek z gry w challengerze Poznań Porsche Open powered by Enea (z pulą nagród 85 tys. euro), przed zaplanowanym na popołudnie meczem drugiej rundy. Powodem walkowera polskiego tenisisty jest uraz prawego nadgarstka. Najlepszy obecnie polski tenisista, zajmujący 60. miejsce w rankingu ATP World Tour, w ostatniej chwili zdecydował się na występ w Poznaniu. Ponieważ lista zgłoszeń była już zamknięta, otrzymał od organizatorów „dziką kartę”.

POLACY Z MEKSYKIEM W WARSZAWIE. Piłkarze reprezentacji Polski 2 września zmierzają w towarzyskim spotkaniu z Meksykiem na stadionie Legii Warszawa – poinformowała oficjalna strona PZPN. Wcześniej, 10 sierpnia, biało-czerwoni zagrają w Lubinie z Gruzją, a 6 września w Gdańsku z Niemcami. Według umowy PZPN z meksykańską federacją, zaplanowany jest rewanż, który prawdopodobnie odbędzie się na terenie rywala. Termin nie został jednak ustalony. Mecz z Meksykiem w Warszawie rozpocznie się o godz. 20.30.

KWALIFIKACJE WYGRAŁ MIĘTUS. Pięciu polskich zawodników wystąpi dziś w Zakopanem w kolejnym w tym sezonie konkursie Letniej Grand Prix w skokach narciarskich. Kwalifikacje wygrał Krzysztof Miętus, który uzyskał najdłuższą odległość 129,5 m. Początek pierwszej serii sobotniego konkursu w Zakopanem zaplanowano na godzinę 17. Wczoraj po zamknięciu numeru zawodnicy rywalizowali w konkursie drużynowym.

NOWE NAZWISKA W TRZYŃCU. Do nowych twarzy w drugoligowym klubie Futbol Trzyniec należą Martin Pospíšil, Petr Nekuda i Filip Klepek. Pospíšil z Nekudą zostali wypożyczeni z pierwszoligowej Sigmy Ołomuniec, z kolei bramkarz Filip Klepek podpisał z Trzyńcem oficjalny kontrakt.

SPRAWDZIAN ORŁÓW PRZED STARTEM W IGRZYSKACH POLONIJNYCH

Remis z Banikiem Olbrachcice

Przygotowująca się do Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych reprezentacja Polaków w RC zremisowała w środę 3:3 w towarzyskim meczu z Banikiem Olbrachcice. Pojedynek odbył się na sztucznej murawie treningowego boiska i posłużył za sprawdzian generalny przed wyjazdem do Wrocławia, stolicy tegorocznych igrzysk polonijnych.

Bramki w środowym sparingu zdobyli dla Orłów – Goj, Baron i Schimke. – Nie wynik był tu jednak najważniejszy. Chodziło o sprawdzenie piłkarzy, zwłaszcza tych młodych, na których też liczymy podczas igrzysk polonijnych – powiedział „Głowski Ludu” Stanisław Kluz, selekcjoner na-

szej reprezentacji. Wąskie treningowe boisko w Olbrachcicach nie pozwalało jednak na wypróbowanie wszystkich wariantów gry. We Wrocławiu Orły zamierzają zagrać znacznie lepiej. – Banik był dobrym rywalem, szkoda tylko, że z powodu złej pogody zmuszeni byliśmy zaliczyć ten mecz na sztucznej trawie. Bramki były raczej przypadkowe, wynikały z faktu, że boisko nie posiada pełnych rozmiarów – stwierdził Andrzej Bizoń, jeden z najbardziej doświadczonych piłkarzy w kadrze Stanisława Kluz. Autor trzeciej bramki dla Orłów, Robert Schimke, już nie może się doczekać wyjazdu na igrzyska. – W kolejce po medale na pewno ustawi się wiele drużyn, licząc na wyrów-



Regeneracja w przerwie meczu. Z prawej bramkarz Orłów Břetislav Gradek.



O piłkę walczy Piotr Szmek (z prawej).

nany i zacięty turniej piłkarski – powiedział nam ofensywny pomocnik grający na co dzień w barwach KS Dzieńmorowice.

Wszystko wskazuje na to, że Orły wystawią we Wrocławiu najmocniejszy skład w historii startów naszej reprezentacji w Letnich Igrzyskach Polonijnych. Oprócz doświadczonych piłkarzy, takich jak Piotr Szmek, Andrzej Bizoń czy Jaroslav Goj w zespole nie zabraknie też młodszej generacji – chociażby w dobrej formie grających Lukáša Barona i Filipa Przyczki z FK Futbol Trzyniec. (jb)